

RADOMSKIE

Echo
Dnia

Poniedziałek
1.12.2025

Nr 278 (14 948)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Jubileusz 25-lecia
Zakładu Opieki
Długoterminowej
Radomskiego Szpitala
strona 2

Dominik Granecki
z Jedlińska walczy ze
śmiertelną chorobą.
Pomóżmy mu!
strona 4

Tragiczny wypadek.
Autobus potrącił
pieszego na pasach
strona 3

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



SPORTOWY24

Roberto Alves strzelił czwartego gola
w meczu Radomiaka z Górnikiem **strona 10**

Przetarg na trasę S12 Wieniawa - Radom

Rusza przetarg na budowę odcinka trasy
ekspresowej S12 z Wieniawy do Radomia.
Dwa poprzednie dotyczyły odcinków
od granicy województwa łódzkiego. **strona 3**

Prawie 15 milionów
złotych na remonty
czterech szkół
podstawowych
i średnich w Radomiu
strona 6

Otwarli lodowisko
w Radomiu; od piątku
korzystają już
z niego pierwsi
łyżwiarze
strona 7

KULTURA STACHURSKY DAŁ KONCERT Z OKAZJI 30 LAT KARIERY

Andrzejkowa Gala Gwiazd w Radomiu

Janusz Petz
Radom

W sobotę, 29 listopada w hali Radomskiego Centrum Sportu odbyła się Andrzejkowa Gala Gwiazd 2025. Wystąpiły największe gwiazdy muzyki tanecznej, a Jacek Stachurski dał jubileuszowy koncert z okazji 30 lat kariery.

Gala Andrzejkowa w Radomskim Centrum Sportu ściągnęła ludzi w bardzo różnym wieku. Podczas koncertu nie trzeba było nikogo namawiać do tanecznych piasów na parkiecie, albo do udziału w konkursach. Było wspominkowo, sympatycznie i nostalgicznie.

Na scenie było natomiast mnóstwo muzyki, która dziś króluje w Polsce zarówno na dyskotekach, weselach jak

i na studniówkach. Radom tego wieczoru stał się stolicą muzyki disco-polo.

Wszyscy wykonawcy spotkali się bardzo ciepłym i entuzjastycznym przyjęciem publiczności, a ich popularność potwierdzało gremialne odśpiewywanie refrenów znanych wszystkim piosenek.

Główną gwiazdą wieczoru był obchodzący 30-lecie swojej obecności na scenie Jacek Stachurski. Na scenie zaprezentowali się również znani wykonawcy, którzy od lat towarzyszą polskiej scenie tanecznej: zespoły Playboys, Classic, Boys, Extazy, Cama-Sutra.

Radom w sobotni wieczór stał się prawdziwym centrum muzyki tanecznej. Tegoroczna edycja Andrzejkowej Gali Gwiazd miała szczególne znaczenie. Wydarzenie połączone było z ju-

bileuszem 30 lat kariery Jacka Stachurskiego, który wystąpił jako główny artysta gali. Dla wielu uczestników była to okazja, by usłyszeć jego największe przeboje na żywo i uczyć się wspólnie ten wyjątkowy moment.

Jacek Stachurski, właściwie Jacek Władysław Łaszczok-Stachurski, urodził się w Czechowicach-Dziedzicach, a 26 stycznia będzie obchodził 60 urodziny. To polski piosenkarz śpiewający muzykę z pogranicza gatunków pop i dance, w tym także disco polo, oraz muzyki klubowej. Szacuje się, że sprzedał w Polsce prawie 700 tysięcy kaset i płyt CD. Jest posiadaczem złotych płyt za albumy Finał, Wspaniałe polskie przeboje i 2009 oraz platynowych płyt za albumy: 1996, Urodziłem się aby grać, 1999, Moje najlepsze piosenki, 1 i Trwam oraz single: „Kieliszki” i „Essa”, nagrane z BBX-em. ©



Tłumy radomian bawili się na Andrzejkowej Gali Gwiazd. Gwiazdą był Jacek Stachurski.

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Przestaniesz się dziwić, że pierogi i grzane wino na jarmarku kosztują majątek ● Polska „siedzi” na ogromnym źródle energii

Janusz
Michalczyk
publicysta



POLITYKA TO JEST WIELKI TEATR

Przyzwyczailiśmy się, że doniesienia ze świata polityki przypominają relacje z ringu bokserkiego. Dlatego relacja ze spotkania w Gabinetie Owalnym musiała być dla wielu osób prawdziwym szokiem. Oto prezydent Donald Trump przyjął w serdecznej atmosferze Zohrana Mamdaniego, który wygrał wybory na burmistrza Nowego Jorku. Obaj wypowiadali się o sobie z kurtuazją, bo „najważniejszy jest interes mieszkańców miasta”. Kiedy dziennikarze zapytali prezydenta, czy nadal uważa Mamdaniego za „komunistę”, ten tylko się uśmiechnął i określił gościa jako „racjonalną osobę”. Potem Mamdaniemu przypomniano, że określał Trumpa mianem „faszysty”. Zohran próbował uników i wtedy prezydent wsparł go, dając do zrozumienia, że kampania wyborcza rządzi się swoimi prawami. Krótko mówiąc, otrzymaliśmy piękną lekcję, z której płynie wniosek, że polityka jest wielkim teatrem. Pamiętam, z jakim niedowierzaniem opinia publiczna przyjmowała u nas ponad 30 lat temu wieści o tym, że politycy

prawicy i lewicy, którzy z sejmowej mównicy rzucali na siebie gromy, po zakończeniu obrad potrafili spędzać razem miło czas przy wódeczce. Ba, do dziś niektórzy nie potrafią się pogodzić z faktem, że w 1989 roku w dopięciu ustaleń czynionych przy Okrągłym Stole między ekipą Wojciecha Jaruzelskiego i Solidarnością bardzo pomogły spotkania w luźnej atmosferze w Magdalence. Powiecie, że teraz to wygląda zupełnie inaczej? No to przypomnę obrazki sprzed dwóch miesięcy w Nowego Jorku, gdzie w dobrej komitywie w siedzibie ONZ gawędzili prezydent Karol Nawrocki i minister Radosław Sikorski. Oczywiście, wszystko to nie znaczy, że politycy zawsze cynicznie odgrywają dramaty przed publicznością. Należy rozumieć, że prowadzą grę o władzę i powinni opanować sztukę wzbudzania określonych emocji u wyborców. Ktoś prostoduszny, nie przyjmie do wiadomości, że nasza rzeczywistość nie jest czarno-biała, ale wtedy będzie rozdziwiał ze zdziwienia głowę, oglądając filmiki i zdjęcia w rodzaju tych z Gabinetu Owalnego lub ONZ.

Jubileusz 25-lecia Zakładu Opieki Długoterminowej

Izabela Kozakiewicz
Radom

Zakład Opieki Długoterminowej Radomskiego Szpitala Specjalistycznego zajmuje się najczęściej chorymi pacjentami już od 25 lat. Jest jednym z najlepszych tego typu ośrodków w kraju.

Oddział był pionierem we wprowadzaniu wielu rozwiązań dla pacjentów. Od początku na jego czele stoi doktor Lilia Kimber-Dziwisz. Personel i pacjenci z okazji jubileuszu usłyszeli życzenia, podziękowania, ale też obietnicę budowy nowej siedziby z większą liczbą łóżek. Miasto już w przyszłym roku chce zlecić projekt Centrum Opieki Długoterminowej.

Zakład Opieki Długoterminowej Radomskiego Szpitala Specjalistycznego zajmuje się najczęściej chorymi, którzy wymagają stałej opieki lekarskiej i pielęgnarskiej. To między innymi osoby wentylowane mechanicznie, w śpiączkach, po ciężkich urazach czaszkowo-mózgowych, po udarach, zawałach z poważnymi komplikacjami. Tworzyła go i to tej pory kieruje jego pracami Lila Kimber-Dziwisz. Personel to około 50 osób, w tym lekarze, pielęgniarki, salowe czy rehabilitanci. Z chorymi pracuje logopeda czy psycholog.

W tym roku Zakład obchodzi jubileusz 25-lecia działalności. I z tej okazji w szpitalu odbyło się



FOT. URZĄD MIEJSKI RADOM/ANNA WRÓBLEWSKA

Zakład Opieki Długoterminowej Radomskiego Szpitala Specjalistycznego świętuje jubileusz 25 lat działalności.

spotkanie, które było okazją do podziękowań i życzeń.

To wielkie wydarzenie, bo dziś świętujemy 25 lat poświęconych opiece i leczeniu naszych mieszkańców, czasu poświęconego najczęściej chorym. Radom jest przykładem dobrych praktyk w tym względzie. Dziękuję pani kierownik Kimber-Dziwisz i całemu personelowi, wasza praca przynosi piękne efekty. Ale chcę też zapewnić, że przystąpimy do budowy nowego Centrum Opieki Długoterminowej. Już w projekcie budżetu Radomia na 2026 roku mamy 1,2 miliona złotych

na projekt budowlany. Na pewno zrealizujemy to zadanie i wtedy uda się podwoić liczbę łóżek dla pacjentów - mówił Radosław Witkowski, prezydent Radomia.

Budowa Centrum Opieki Długoterminowej to projekt na kilka lat.

Zrobimy wszystko, żeby 30-lecie naszego Zakładu Opieki Długoterminowej było już w nowym Centrum - zapowiedziała Barbara Łopyta, dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego. - A dzisiaj chciałabym powiedzieć, że znając zaangażowanie i ciężką pracę perso-

nelu oddziału możemy powiedzieć, że tutaj budują nowy dom dla swoich pacjentów, którzy spędzają tu bardzo dużo czasu i mogą liczyć na dobrą, profesjonalną opiekę - dodawała.

- Zakład Opieki Długoterminowej to ludzie. Przez te 25 lat historię tworzyło kilka tysięcy pacjentów i ich rodzin, którzy trafiali do nas w najtrudniejszym momencie życia. To też historia naszego personelu. Byliśmy pierwszym Zakładem w Polsce, który odważył się przyjąć pacjenta wentylowanego mechanicznie. Także jako pierwsi w kraju zajęliśmy się pacjentem karmionym dojelitowo. Wiele zakładów czerpie z naszych doświadczeń - mówiła Lilia Kimber-Dziwisz.

Dzisiaj w Zakładzie Opieki Długoterminowej Radomskiego Szpitala Specjalistycznego są 33 łóżka. To kropla w morzu potrzeb.

Jesteśmy jedynym publicznym tego typu zakładem w Radomiu, mieście, w którym są dwa duże szpitale specjalistyczne. Do nas trafiają pacjenci w najcięższym stanie z oddziałów neurologii, neurochirurgii czy kardiologii. Tu otrzymują dalsze leczenie i opiekę. Demografii też nie oszukamy, nie zatrzymamy postępu medycyny. Potrzebujemy specjalistycznych łóżek medycznych w opiece długoterminowej. Dlatego ukłony za decyzję o budowie nowego centrum - mówiła Lilia Kimber-Dziwisz. ©

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Wtorek	
Dzień	Noc	Dzień	Noc
2°C	1°C	4°C	0°C
Barometr 1019 hPa		Środa	
Wiatr płn.-zach. 9 km/h			
Biomet niekorzystny		Dzień	Noc
		5°C	0°C
		Czwartek	
		Dzień	Noc
		5°C	1°C

Uwaga: zachmurzenie duże, raczej bez opadów, niewielkie ocieplenie

1 GRUDNIA 2025

Dziś 335. dzień roku
Do sylwestra pozostało 30 dni.

Wschód słońca
o godzinie 7.23, zachód
o godzinie 15.27.

Dzień będzie trwać 8 godzin i 4 minuty. Jest krótszy od najdłuższego w 2025 roku dnia (21 czerwca) o 8 godzin i 43 minuty i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 22 minuty.

Imieniny dziś obchodzą:
Blanka, Edmund, Eligiusz, Natalia, Rudolf, Sobiesław.

KALENDARIUM

1956

Kościół pod wezwaniem świętego Jana Chrzciciela w Radomiu został wpisany do rejestru zabytków.

1980

Powstał Międzyzakładowy Komitet Założycielski NSZZ Solidarność w Szydłowcu. Był to też początek procesu łączenia sił zakładowych struktur „Solidarności”.



FOT. ARCHIWUM

1992

Ksiądz Bogusław Pasternak, proboszcz parafii pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego w Grójcu, otrzymał nominację na kapelana Wojska Polskiego.

2014

Został uruchomiony nowy parking przed dworcem kolejowym w Radomiu (na zdjęciu). Jako jeden z pierwszych w mieście był płatny.

2019

W szpitalu powiatowym w Kozienicach uruchomiono punkt Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Później przychodnia została przeniesiona do pawilonu obok.

nasz REGION

KRÓTKO

GMINA BELSK DUŻY

Śmiertelny wypadek. Autobus potrafił pieszego na pasach

Do tragicznego zdarzenia doszło w czwartek, 27 listopada, na drodze wojewódzkiej numer 728, w Łęczeszczach, w gminie Belsk Duży. Kierujący autobusem, jadącym w kierunku Mogielnicy, na oznakowanym przejściu dla pieszych w Łęczeszczach, potrafił 56-letniego mężczyznę. Odniesione przez niego obrażenia okazały się śmiertelne. Kierowca autobusu w chwili zdarzenia był trzeźwy. Dokładne przyczyny

wypadku zostaną ustalone w toku prowadzonego postępowania.

Policjanci pod nadzorem prokuratora wyjaśniają okoliczności tragicznego wypadku. Według wstępnych ustaleń kierujący autobusem potrafił pieszego przechodzącego przez oznakowane przejście dla pieszych. Pomimo podjętej reanimacji życia mężczyzny nie udało się uratować. SW

RADOM

Mikołajkowy Rap Festival
W sobotę, 6 grudnia w Radomskim Centrum Sportu odbędzie się Mikołajkowy Rap Festival 2025. Wystąpią między innymi Blacha, Wac Toja, Fukaj, Kubańczyk. Początek o godzinie 17. PAT

RADOM

Legendy Polskiego Rocka
W piątek 5 grudnia o godzinie 20.00, w Radomskim Centrum Sportu będzie koncert Legendy Polskiego Rocka. Wystąpią: Bajm, Perfect i Wilki. Bilety na biletomat.pl SW



FOT. ARCHIWUM

DZWOŃ I PISZ

Diennikarz dyżurny
Dziś na państwa telefony czeka **Izabela Kozakiewicz**. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 697 770 056. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: **radom@echodnia.eu**

Rusza przetarg na budowę trasy S12 Wieniawa - Radom

Stanisław Wróbel
Region

Rusza przetarg na budowę odcinka trasy ekspresowej S12 z Wieniawy do Radomia. To już trzeci odcinek S12 od granicy województwa mazowieckiego i łódzkiego do Radomia.

Przetargi na dwa odcinki trasy S12 od granicy województwa do Wieniawy są już rozstrzygnięte i za kilka miesięcy ma ruszyć ich budowa.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad poinformowała w piątek 28 listopada, że do Dziennika Urzędowego Unii Europejskiej przekazała ogłoszenie o przetargu na pro-

jekt i budowę trzeciego odcinka drogi ekspresowej S12 w województwie mazowieckim.

Zadaniem wykonawcy będzie opracowanie projektu budowlanego i wykonawczego, uzyskanie niezbędnych decyzji oraz wybudowanie odcinka drogi ekspresowej od Wieniawy w powiecie przysuskim do połączenia z S7 na węźle Radom Południe.

Nowa trasa o długości ponad 13 kilometrów będzie miała dwie jezdnie z dwoma pasami ruchu. W ramach kontraktu powstaną między innymi obiekty inżynierskie, drogi do obsługi ruchu lokalnego, oświetlenie oraz odwodnienie drogi. Piesi i roweryści będą mogli korzystać

z nowych chodników i ścieżek rowerowych. Droga zostanie wyposażona w urządzenia ochrony środowiska i bezpieczeństwa ruchu drogowego.

W 2024 roku podpisane zostały umowy dla dwóch fragmentów S12 od granicy z województwem łódzkim do Przysuchy oraz z Przysuchy do Wieniawy. Obaj wykonawcy, 11 miesięcy po podpisaniu umów, zostali do Wojewody Mazowieckiego wnioski o wydanie pozwolenia na budowę - to jest decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej - tak zwany ZRID. Przy sprawnym przebiegu postępowań Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad

szacuje, że roboty będą mogły ruszyć już w drugim kwartale 2026 roku, a ich zakończenie przewidywane jest do końca 2028 roku.

Zadaniem nowej trasy jest przejęcie ruchu z bardzo zatłoczonej drogi krajowej numer 12 i połączenie w sposób szybki i bezpieczny centrum kraju z Ziemią Łódzką, południowym Mazowszem, a docelowo także z Lubelszczyzną. Jej zadaniem jest także wyprowadzenie ruchu tranzytowego - szczególnie ciężkiego z centrów licznych miast, przez które przebiega obecna droga krajowa numer 12. To znacznie poprawi poziom bezpieczeństwa i komfort życia mieszkańców. ©@

MATERIAL INFORMACYJNY ORANGE

0011429840

Zrób prezent sobie i innym! Wyjątkowa oferta świąteczna Orange z bonami – nawet na 1000 zł – na sprzęty

Najlepsze prezenty to takie, które cieszą innych. Gwiazdkowa promocja od Orange to idealny sposób, aby zapatrzeć się w usługi niezbędne do domu, nauki, pracy i połączyć je z odbiorami voucherów na upominki dla bliskich. Można przy tym sporo zaoszczędzić.

Teraz przy zakupie światłowodu w Orange abonament przez 6 miesięcy będzie wynosił 0 zł, a dodatkowo otrzymasz bon prezentowy o wartości 500 lub 1000 zł – do wykorzystania na zakupy w sklepie Orange. Można w ten sposób już napełnić worek Mikołaja – omijając korki, tłumy w sklepach, oszczędzając czas i pieniądze. Jeśli natomiast zastanawiasz się nad abonamentem na telefon komórkowy, nie przegap superkorzystnej okazji z drugim smartfonem za złotówkę i z kolejnym abonamentem tańszym nawet o połowę.

Najszybszy światłowód przez pół roku za 0 zł i bon w prezencie

Światłowód to bez wątpienia najpewniejsza metoda połączenia z internetem. Warto dodać, że według rankingu szybkości internetu w Polsce w 2024 i od początku 2025 r., opracowanego przez SpeedTest.pl, Orange zwyciężył w kategoriach najszybszego internetu światłowodowego.

Klienci, którzy zdecydują się na ofertę Orange Światłowód z prędkością do 8 Gb/s, zyskają 6 miesięcy abonamentu za 0 zł oraz otrzymają bon świąteczny o wartości 1000 zł do wykorzystania na zakupy w salonach i sklepie internetowym operatora. Ta najszybsza opcja Orange Światłowodu jest już dostępna w 50 polskich miastach.

Jeśli do twojego miejsca zamieszkania nie dotarł jeszcze internet 8 Gb/s, nie martw się – czekają na Ciebie

inne świąteczne oferty. Decydując się na światłowód z prędkością do 2 Gb/s, również otrzymasz 6 miesięcy abonamentu gratis, a dodatkowo bon o wartości 500 zł. Natomiast dla prędkości do 600, do 900 Mb/s i do 1 Gb/s Orange proponuje 3 miesiące z abonamentem 0 zł i również bon o wartości 500 zł.

Wybierając światłowód w Orange, nie tylko uwolnisz się na kilka miesięcy od opłaty abonamentowej, ale dodatkowo zyskasz możliwość kupna atrakcyjnych prezentów. Bony prezentowe od Orange można wykorzystać podczas dowolnych zakupów w salonach lub sklepie internetowym Orange. A wybór jest niemały – od smartfonów po sprzęt RTV i AGD, laptopy, zegarki, tablety, telewizory, słuchawki, liczne gadżety czy akcesoria gamingowe.

Z promocji skorzystać mogą nowi klienci światłowo-

du, którzy podpiszą umowę na 24 miesiące (szczegóły: www.orange.pl/swiatlowod).

Drugi smartfon za złotówkę, kolejne numery 50% taniej

Orange przygotowało też ofertę dla osób zainteresowanych abonamentem na usługi mobilne. Przy podpisaniu umowy na 24 miesiące na Plan M lub L klienci indywidualni mogą nabyć premierowy smartfon motorola edge 70 5G 12/512 GB (w umowie na 36 rat) i otrzymać za złotówkę drugi smartfon – motorolę moto g35 5G 8/128 GB. Jeśli nowy smartfon to prezent, na który czeka ktoś z twoich bliskich – nie możesz przegapić tej okazji!

Na klientów czekają także inne świąteczne duety z drugim smartfonem za 1 zł:
• motorola moto g86 5G power 12/256 GB motorola moto g06 power 4/64 GB;
• Xiaomi Redmi Note 14 Pro 5G 8/256 GB Xiaomi Redmi 15C 5G 4/128 GB;

• HONOR Magic7 Lite 5G 8/256 GB HONOR X5c Plus 4/64 GB.

Pamiętaj, że zamawiając kolejne mobilne usługi abonamentowe w Planie M lub L na 24 mies., za każdy następny numer, dobrany w ramach tego samego planu, zapłacisz 50% mniej niż za pierwszy numer. Za drugi, trzeci i kolejny numer abonament wynosić będzie więc od 37,50 zł/mies. z rabatami w Planie M i od 47,50 zł/mies. z rabatami w Planie L. Korzystaj z akcji Rodzinne numery za połowę ceny, bo to się opłaca!

Oferta dla firm - nowoczesna i bezpieczna

Orange nie zapomina o klientach biznesowych. Przedsiębiorcy, którzy zdecydują się na dwa Plany Firmowe L i S oraz bezprzewodowy Internet Biurowy 5G, otrzymają rabat za połączenie usług w wysokości 35%! Wszystkie usługi, zawarte w pakiecie, chronią

przed zagrożeniami cybernetycznymi w sieci chroni CyberTarcza – do bezpłatnego odebrania w aplikacji Mój Orange. Na klientów aktywujących nowy Plan Firmowy L czeka dodatkowo rabat w wysokości 10 zł VAT/mies. na cały okres trwania umowy.

Firmy również mają możliwość skorzystania z promocji z drugim telefonem za złotówkę, a ponadto z okazji oferty na Internet Firmowy ze światłowodem i usługami dodatkowymi (m.in. wsparcie IT, stały adres IP czy backup danych) nawet przez 12 miesięcy za 0 zł.

Szczegóły wszystkich promocji dostępne są na orange.pl, na infolinii i w salonach operatora.

Warto już wcześniej pomyśleć o świątecznych prezentach, by potem mieć więcej czasu, spokoju na przygotowania do Bożego Narodzenia, czy po prostu sobie odpocząć.

0011435127

AKCJA CHARYTATYWNA



RADOM

„Dziadek do Orzechów” - wyjątkowe widowisko baletowe
Wyjątkowe widowisko baletowe - „Dziadek do Orzechów”, w wykonaniu Międzynarodowego Baletu Klasycznego Agencji Brussa będziemy mogli zobaczyć w sobotę, 6 grudnia, w Sali Koncertowej Radomskiej Orkiestry Kameralnej. Początek spektaklu o godzinie 18. To arcydzieło łączy magię świąt z dziecięcą wyobraźnią, prezentując taniec, muzykę i scenografię na światowym poziomie. Bilety na kupbilecik.pl. **R**

RADOM

Mikołajki w Muzeum
W sobotę, 6 grudnia, w godzinach 11.00 - 15.00 będą Mikołajki w Muzeum imienia Jacka Malczewskiego w Radomiu. Będą wystawy, zabawy, konkursy i spotkanie z Mikołajem. **PAT**

IŁŻA

Koncert Muzyki Świata
W sobotę, 13 grudnia, o godzinie 18, w Centrum Kultury i Turystyki w Iłży będzie Koncert Muzyki Świata. Wystąpią Monika Urlik i Adam Wojtasik Band. Bilety na: kupbilecik.pl, biletyna.pl **JS**

KOZIENICE

Mama na obrotach
W czwartek, 4 grudnia, o godzinie 19.00, w Kozienickim Domu Kultury, będzie program stand-upowy „Kiedyś, a dziś” w wykonaniu Mamy na obrotach. Bilety na: kupbilecik.pl **WS**

GRÓJEC

Spektakl „Kogut w Rosole”
We wtorek, 16 grudnia, o godzinie 17.30, w Grójeckim Ośrodku Kultury odbędzie się spektakl „Kogut w Rosole”. Bilety na: kupbilecik.pl, biletyna.pl **PAT**

KRÓTKO

PRZYSUCHA

Pijany doprowadził do zderzenia

W sobotę, 29 listopada, o godzinie 19.30, w Przysusze kierujący samochodem volkswagen passat 52-letni mężczyzna zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do zderzenia z samochodem audi A4. Nikomu nic się nie stało. Okazało się, że kierowca volkswagena ma 2,7 promila

alkoholu w organizmie. Kierowca drugiego auta był trzeźwy. 52-latkowi zatrzymano prawo jazdy. Nie zarekwirowano auta, bo nie należało ono do sprawcy zdarzenia drogowego. Natomiast sąd może zasądzić karę w wysokości wartości samochodu. **JP**

GMINA LIPSKO

Zatrzymali kierowcę za prędkość

W środowy wieczór, 26 listopada, w Maruszowie policjanci zatrzymali 21-letniego kierowcę, który jechał ponad dwukrotnie szybciej niż pozwalają przepisy. Jak informuje starszy aspirant Monika Karasińska, policjanci Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali prawo jazdy za rażące przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym. 21-letni mieszkaniec powiatu sandomierskiego pędził swoim pojazdem 106 kilometrów na godzinę przy obowiązującym ograniczeniu do 50. Za takie zachowanie kierujący stracił prawo jazdy, a wobec niego został sporządzony wniosek o ukaranie do sądu. **SW**

Dominik Granecki to niespełna dwuletni chłopiec z Jedlińska pod Radomiem. Chłopiec już toczy walkę o życie ze straszną chorobą jaką jest dystrofia mięśniowa Duchenne’a - DMD.

Na leczenie potrzeba 15 milionów złotych! Rodzice błagają: pomóżcie uratować naszego synka. Trwa wielka zbiórka pieniędzy, każdy może pomóc.

Straszną diagnozę rodzice Dominika Graneckiego usłyszeli niedawno. Jak opowiadają, kiedy chłopiec miał cztery miesiące trafił do szpitala z zapaleniem płuc. Próby wątrobowe wyszły podwyższone. Po zaledwie dwóch miesiącach maluch po raz kolejny zachorował, a wyniki badań zaniepokoiły lekarzy. Skierowali Dominika do Centrum Zdrowia Dziecka.

- Nie miałam już złudzeń. Jestem pielęgniarką, wiedziałam, o czym mogą świadczyć takie wyniki. Zostaliśmy przy-



FOT. ARCHIWUM RODZINNE

Dominik Granecki z Jedlińska toczy walkę o życie ze śmiertelną chorobą.

jęci na oddział, wykonaliśmy kolejne badania i wtedy neurolog powiedział nam, że najpewniej to dystrofia mięśniowa Duchenne’a - wspomina pani Żaneta, mama Dominika.

Dystrofia mięśniowa Duchenne’a to śmiertelna choroba. Na początku pojawia się problem z nóżkami i obręczą miedniczną, które słabną tak,

że dziecko nie jest w stanie chodzić. Następnie słabną mięśnie rąk, obręcz barkowa i mięśnie przykręgosłupowe, co prowadzi do niedowładu. W kolejnym etapie choroba kradnie mięśnie klatki piersiowej, mięśnie odpowiedzialne za oddychanie oraz mięsień sercowy.

Badania genetyczne potwierdziły przypuszczenia le-

karzy i rodziców. Zaczęła się walka Dominisia i jego rodziny. Jedyną szansą jest terapia genowa. Jej koszt jest kolosalny. Potrzeba 15 milionów złotych! Kwota jest astronomiczna i bez pomocy nikt nie udźwignie takich kosztów. Rodzice założyli zbiórkę na portalu siepomaga.pl.

Link do zbiórki: <https://www.siepomaga.pl/zycie-dominika>

- Chciałabym móc po prostu przytulić Dominika i obiecać mu, że wszystko będzie dobrze. Że mama z tatą zrobią wszystko, że go uratują. Tylko jak spełnić tę obietnicę, kiedy brakuje nam pieniędzy? Proszę z całego serca, pomóż nam - prosi pani Żaneta.

Czas ucieka, a to działa na niekorzyść Dominika. Choroba atakuje coraz bardziej. Maluch walczy, ale wyniki się pogarszają. Niedawno u chłopca pojawiły się problemy z serduszkiem.

- Błagamy, pomóżcie uratować naszego synka! Sami nigdy nie zdołamy zapłacić za leczenie - apelują państwo Graneccy. ©P

AUTOREKLAMA

0011430402



Jesień

to dobry czas na odkrywanie



- Podróż po miastach
- Smaki kulinarne regionu
- Weekend w SPA i termach
- Aktywny wypoczynek
- Jeszcze jedna historia



stronapodrozy.pl/przewodnik

AKCJA CHARYTATYWNA

0111437688













XV Konkurs Koled i Pastorałek odbył się w Kozienicach

Oprac. Wojciech Szczepański
Kozienice

Dziesiątki młodych zdolnych wokalistów z terenu powiatu kozienickiego wystąpiły w czwartek w Kozienickim Domu Kultury w XV Konkursie Koled i Pastorałek „Na ten Nowy Rok”.

W czwartek, 27 listopada, w sali koncertowo-kinowej Centrum Kulturalno-Artystycznego odbył się XV Konkurs Koled i Pastorałek „Na ten Nowy Rok”.

Odbyło się 46 występów. Na scenie swoje wokalne umiejętności prezentowały chóry, zespoły wokalne, duety i soliści w czterech kategoriach wiekowych: 6-9 lat, 10-12 lat, 13-15 lat oraz 16-19 lat.

Na scenie prezentowali się reprezentanci 19 szkół, przedszkoli i innych jednostek z terenu powiatu kozienickiego.

Występy uczestników oceniało jury w składzie: Ewa Rząsa, Zofia Wit i ksiądz Dariusz Sałek.

Oto laureaci w poszczególnych kategoriach. Kategoria chóry: 1. Chór ze Szkoły Podstawowej w Magnuszewie - opiekun artystyczny Stanisława Misiak; 2. Kozienicki zespół niesformnych wokalistów - Szkoła Muzyczna I stopnia imienia Wojciecha Kilara w Kozienicach - opiekun artystyczny Mariola Szczypiór.

Kategoria soliści 6-9 lat: 1. Kinga Gogacz - Publiczna Szkoła Podstawowa numer 4 w Kozienicach - opiekun artystyczny Małgorzata Sienkiewicz; 2. Adrianna Żarłok - Publiczna Szkoła Podstawowa w Głowaczowie - opiekun artystyczny Edyta Kowalczyk; 3. Lena Stankowska - Ognisko Pracy Pozaszkolnej „Ogród Jordanowski” w Kozienicach - opiekun artystyczny Ewelina Skwira.



Dzieci i młodzież wzięli udział w Konkursie Koled i Pastorałek w Kozienicach. Niektóre grupy występowały w strojach ludowych.

Kategoria duety/zespoły 6-9 lat: 1. Barbara Tęcza i Maria Tęcza - Szkoła Muzyczna I stopnia imienia Wojciecha Kilara w Kozienicach - opiekun artystyczny Sandra Mika; 2. Iga

Czerwińska i Aleksandra Więclaw - Ognisko Pracy Pozaszkolnej „Ogród Jordanowski” w Kozienicach - opiekun artystyczny Ewelina Skwira; 3. Zofia Ślarzyńska i Iga Czerwińska

- Ognisko Pracy Pozaszkolnej „Ogród Jordanowski” w Kozienicach - opiekun artystyczny Ewelina Skwira.

Kategoria soliści 10-12 lat: 1. Elena Ambroziewicz - Publiczna Szkoła Podstawowa numer 1 w Kozienicach - opiekun artystyczny Ewa Izdebska; 2. Natasza Piekarska - Kozienicki Dom Kultury imienia Bogusława Klimczuka - opiekun artystyczny Elena Egorova; 3. Weronika Kościłajńska - Kozienicki Dom Kultury imienia Bogusława Klimczuka - opiekun artystyczny Sandra Mika.

Kategoria duety/zespoły wokalne 10-12 lat: 1. Pół Nutka - Publiczna Szkoła Podstawowa imienia Tadeusza Kościuszki w Głowaczowie - opiekun artystyczny Mariola Szczypiór.

Kategoria soliści 13-15 lat: 1. ex aequo: Lilia Pulkowska - Szkoła Muzyczna I stopnia

w Kozienicach - opiekun artystyczny Sebastian Iwanowicz oraz Nadia Rybaniec - Zespół Szkół numer 1 imienia Legionów Polskich w Kozienicach - opiekun artystyczny Marcin Mizak.

Kategoria soliści 16-19 lat, wyróżnienie: Aleksandra Barłyka - Kozienicki Dom Kultury imienia Bogusława Klimczuka - opiekun artystyczny Piotr Markowski.

Kategoria duety/zespoły 16-19 lat: 1. Tercet w składzie: Nadia Rybaniec, Julia Ziemka, Wiktoria Kotlicka - Kozienicki Dom Kultury imienia Bogusława Klimczuka - opiekun artystyczny Piotr Markowski.

Zdobywcy pierwszych miejsc wezmą udział w Koncercie Laureatów, który odbędzie się 10 grudnia w Kozienickim Domu Kultury, w ramach spotkania wigilijnego Uniwersytetu Trzeciego Wieku Kozienickiego Domu Kultury. Będzie to także okazja do wręczenia wszystkich nagród i wyróżnień. ©©

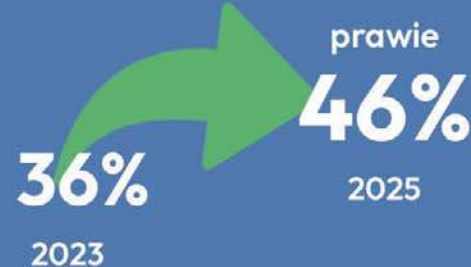
REKLAMA

0011431566

Bezpieczne dziecko, spokojny rodzic

Program Aktywny Maluch to dofinansowanie tworzenia nowych miejsc opieki nad dziećmi do lat 3 w całej Polsce. Dzięki temu rodzice mogą bez obaw wrócić do pracy.

Dziś niemal co drugie dziecko w Polsce ma dostęp do opieki żłobkowej.



Poziom użłobkowania
w Polsce

Andrzejki w Radomskim Domu Tańca. Znakomita zabawa i świetna muzyka

Dawid Owczarek
Radom

W sobotę, 29 listopada, Radomski Dom Tańca ponownie otworzył swoje drzwi dla miłośników kultury tradycyjnej, zapraszając na wydanie „Zawierania Radomskie - Andrzejki”.

Wszystkie atrakcje w Radomskim Domu Tańca podczas imprezy - a było ich wiele - zostały udostępnione mieszkańcom całkowicie za darmo.

Uczestnicy mogli wziąć udział w warsztatach tanecznych i muzycznych, wysłuchać ciekawych opowieści muzycznych oraz poznać tradycję regionu radomskiego z bliska. Zajęcia prowadzili doświadczeni muzycy i tancerze, którzy

z pasją dzielili się swoją wiedzą i zachęcali do aktywnego uczestnictwa.

Najbardziej wyczekiwaną częścią programu była wieczorna potańcówka. Parkiet Radomskiego Domu Tańca przy ulicy Marii Skłodowskiej-Curie 4 szybko zapelniał się tancerzami - zarówno początkującymi, jak i tymi, którzy kroki tradycyjnych oberków czy polkę mają już w małym palcu.

Do tańca przygrywały znakomite kapele: Kapela Braci Urbańczyków oraz Kapela Józefa Pańczaka i Aleksandra Wąsika, tworząc atmosferę pełną energii i radości.

Zabawa była świetna - muzyka porwała wszystkich bez wyjątku, a uczestnicy imprezy bawili się znakomicie aż do ostatnich nut. ©©



Na Andrzejkach w Radomskim Domu Tańca była znakomita zabawa.

Wielkie pieniądze na remonty czterech szkół w Radomiu

Izabela Kozakiewicz
Radom

Prawie 15 milionów złotych będą kosztowały remonty czterech szkół w Radomiu, miasto wykorzysta unijne pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy.

Remonty termomodernizacji są zaplanowane w Publicznej Szkole Podstawowej numer 31 przy ulicy Białej, Publicznej Szkole Podstawowej numer 23 przy ulicy Gajowej, IV Liceum imienia Tytusa Chałubińskiego oraz w Zespole Szkół Zawodowych imienia majora Hubala.

Podczas konferencji prasowej w szkole numer 31 Radosław Witkowski, prezydent Radomia i jego zastępczyni Katarzyna Kalinowska poinformowały, że miasto pozyskało na zaplanowane prace 11,7 miliona złotych unijnej dotacji z Krajowego Planu Odbudowy, cały projekt będzie wart 14,9 miliona złotych.

- To będzie kompleksowa termomodernizacja obejmująca ocieplanie ścian i stropów, wymianę okien i drzwi, modernizację instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody, wymianę oświetlenia i montaż instalacji fotowoltaicznej. Również przewidujemy szereg zajęć edukacyjnych dla dzieci i młodzieży związanych z wykorzystywaniem odnawialnych źródeł energii. Naprawdę serce rośnie, kiedy możemy



O remontach mówiono w szkole numer 31. Na zdjęciu (od lewej): Małgorzata Pudzianowska, Radosław Witkowski i Katarzyna Kalinowska.

prowadzić kolejne działania, które będą tworzyły jak najlepsze warunki do kształcenia i wychowania młodych pokoleń - mówił Radosław Witkowski.

Zakres prac jest bardzo duży, mają być wykonane do października 2026 roku. Miasto pracuje na dokumentacją przetargową.

- Przypomnę, że podobna inwestycja jest w tej chwili realizowana w dwóch naszych szkołach podstawowych, numer 29 przy ulicy Ceglanej i numer 13 przy ulicy Sienkiewicza. Cel, który chcemy osiągnąć to

oczywiście poprawa warunków kształcenia i poprawa estetyki szkół, ale również bardzo ważne jest to, żeby obniżyć koszty energii. Wiemy, w jakiej jesteśmy rzeczywistości i to również jest bardzo ważne - dodaje Katarzyna Kalinowska, wiceprezydent Radomia.

Miasto pozyskało na zaplanowane prace 11,7 miliona złotych unijnej dotacji z Krajowego Planu Odbudowy.

Część pieniędzy zostanie przeznaczona na działania edukacyjne i prozdrowotne. W planie jest organizacja zajęć dotyczących odnawialnych źródeł energii i warsztatów czy pikników edukacyjnych.

- Całość prac wpisze się naturalnie w nasz program wychowawczy i profilaktyczny, ponieważ na żywym przykładzie będziemy mogli pokazywać dzieciom na czym polegają procesy związane z termomodernizacją - mówi Małgorzata Pudzianowska, dyrektor Publicznej Szkoły podstawowej numer 31. ©©

Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń, bez wychodzenia z domu

Tutaj zlecisz ogłoszenie

ibo.polskapress.pl

0011442375

Panu

Ireneuszowi Kaczorowi

pracownikowi Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składa

Józef Bryk

Wojewoda Świętokrzyski

W piątek otwarli wystawę radomskich telefonów „Ucho na świat z Radomia”

Dawid Owczarek
Radom

W piątek 28 listopada o godzinie 17 w Kamienicy Deskurów przy Rynek 14 w Radomiu odbyło się otwarcie wystawy „Ucho na świat z Radomia”, organizowanej przez Resursę Obywatelską.

Organizatorzy wystawy zaprosili na wernisaż miłośników historii, technologii, a także tych, którzy chcą przypomnieć sobie PRL-owską codzienność.

Na ekspozycji zaprezentowano około 200 telefonów wyprodukowanych przez Radomską Wytwórnia Telefonów - RWT na przestrzeni blisko 75 lat. To największa w historii kolekcja poświęcona tym urządzeniom - od legendarnych modeli z czasów PRL po najnowsze konstrukcje.



Stare telefony z Radomia wywołały wiele wzruszeń.

Oprócz samych aparatów, wystawa pokazuje również zdjęcia, dokumenty, artefakty i inne pamiątki - to opowieść o rozwoju radomskiego przemysłu telekomunikacyjnego, o ludziach, którzy go tworzyli oraz o roli Radomskiej Wy-

twórni Telefonów w historii miasta.

Choć firma przestała istnieć w pierwotnej formie w 2004 roku, jej dziedzictwo nadal żyje - nie tylko w kolekcjonerskich zbiorach, ale również w pamięci mieszkańców, dla których telefony Radomskiej Wytwórni Telefonów były nieodłącznym elementem codzienności.

- W 2006 wraz ze Stowarzyszeniem Kocham Radom postanowiliśmy uratować telefony. [...] Aparaty coraz częściej trafiały na wysypisko i postanowiliśmy odkupić te aparaty. Zrobiliśmy dwie akcje, gdzie dostaliśmy mnóstwo telefonów. Również z całej Polski. - mówił Sebastian Pawłowski.

Ekspozycje są między innymi darem od takich podmiotów i osób jak: Sebastian Pawłowski, Muzeum Jacka Ma-

czewskiego, Muzeum Poczty i Telekomunikacji z Poznania, Archiwum Państwowe w Radomiu. Za wygląd wystawy odpowiada Paweł Puton.

- Wystawa bardzo piękna. Kolorowa. Szczerze? Aż się wzruszyłam - mówiła nam pani Bożena, jedna ze zwiedzających.

Wystawę „Ucho na świat z Radomia” w Kamienicy Deskurów będzie można oglądać do 22 lutego 2026 roku, bilet normalny - 10 złotych, bilet ulgowy - 5 złotych.

Muzeum jest czynne: poniedziałek - piątek oraz niedziela w godzinach 10 - 18, sobota: nieczynne. Ostatni zwiedzający są wpuszczani na godzinę przed zamknięciem. Grupy zorganizowane proszone są o wcześniejsze zapisy pod numerem telefonu: 48 377 80 15. ©©

Dużo ludzi na zakupach na Black Friday 2025 w Galerii Słoneczna

Julia Sosnowska
Radom

Black Friday, 28 listopada, to święto zakupowych okazji. Z tej okazji sklepy w Galerii Słoneczna w Radomiu przygotowały rabaty i promocje, a w klienci tłumnie ruszyli na zakupy.

Galeria Słoneczna w Radomiu przygotowała się na obniżki.

Wiele sklepów oferowało zniżki z okazji Black Friday. Promocje zaczęły się już od początku listopada ale tuż przed Black Friday zaczęło się cenowe szaleństwo.

Sezon obniżek przyciąga wielu klientów obietnicą atrakcyjnych promocji. Jednak warto podejść do zakupów z rozwagą, koncentrując się na produktach, które rzeczywiście są nam potrzebne. ©©



W radomskiej Galerii Słoneczna dużo osób robiło zakupy w piątek i sobotę.

Otwarli lodowisko w Radomiu; łyżwiarze już z niego korzystają

Dawid Owczarek
Radom

W piątek, 28 listopada o godzinie 15 przy ulicy Bulwarowej otwarte zostało miejskie lodowisko. Już pierwszego dnia skorzystało z niego sporo osób.

Lodowisko na kortach będzie otwarte codziennie w godzinach 9.00 - 21.00. Między godziną 14.00 a 15.00 będzie przerwa techniczna, a ostatnie wejście przewidziano na 19.50.

Tym razem lodowisko jest większe niż dotychczas. Warunki do jazdy są bardzo dobre.

Jedynie intensywny deszcz lub wysoka temperatura mogą utrudnić korzystanie z obiektu, choć nowoczesny agregat powinien utrzymać dobrą jakość tafli nawet przy cieplejszej pogodzie.

Ceny biletów także będą takie, jak w poprzednim sezonie: bilet normalny, czasowy (60 minut) od poniedziałku do piątku - 15 złotych; w sobotę, niedzielę oraz święta - 17 złotych; bilet ulgowy, czasowy (60



Wielu łyżwiarzy odwiedziło lodowisko w miniony piątek, pierwszego dnia jego funkcjonowania.

minut) od poniedziałku do piątku - 10 złotych; w sobotę, niedzielę oraz święta - 12 złotych. Wypożyczenie łyżew - 8 złotych (bez limitu czasowego). Bilet grupowy (minimum 10 osób) - 8 złotych

za osobę. Wypożyczenie łyżew grupowe - 6 złotych za osobę.

Bilet rodzinny (od 3 do 5 osób), czasowy (60 minut) od poniedziałku do piątku - 28 złotych; w sobotę, niedzielę oraz święta - 35 złotych.

Bilet Rodzina+ (z kartą dużej rodziny) - 8 złotych za osobę; bilet seniora - 8 złotych za osobę; Bilet Rodzina NN (z kartą rodziny osoby z niepełnosprawnością) - 8 złotych za osobę. ©©

REKLAMA

0011436020

Lokata bez zakładania konta

Przyjdź do oddziału Santander Consumer Banku, podaj hasło: „GAZETA” i zapytaj o indywidualną ofertę!

 **Santander**
Consumer Bank

Budują most na Radomce w gminie Jastrzębia, połączy Mąkosy Stare oraz Goryń

Julia Sosnowska
Gmina Jastrzębia

Trwa intensywna budowa mostu na Radomce, który połączy Mąkosy Stare z Goryniem w gminie Jastrzębia. Za parę tygodni most będzie oddany do użytku.

Nowy most będzie mieć długość 84 metrów. Zaprojektowano też jezdnię o szerokości

siedmiu metrów oraz chodnik o szerokości dwóch metrów.

Poprzedni stary most był mocno wysłużony i mieszkańcy już od wielu lat czekali na nowy.

Powiat Radomski otrzymał na inwestycję ponad 9,5 miliona złotych z rezerwy subwencji ogólnej budżetu państwa.

Budowę realizuje firma Sal-tor z Kielc. ©



Nowy most połączy Mąkosy Stare z Goryniem w gminie Jastrzębia.

Piękne widowisko w Warce o powstaniu listopadowym

Janusz Petz
Warka

W sobotę, 29 listopada, dokładnie w dzień rocznicy wybuchu powstania listopadowego w Warce odbyło się widowisko „Iskra Wolności - Powstanie Listopadowe 1830”.

W mieście rodzinnym Piotra Wysockiego, inicjatora powstania, odbyła się inscenizacja wydarzeń sprzed 195 lat.

Na wackim rynku zorganizowano pokaz historyczny nawiązujący do powstania listopadowego. Była to podróż w czasie pokazująca jak Piotr Wysocki i ludzie jego epoki walczyli o wolność.

Można było podziwiać umundurowanie, szyki bojowe, sceny walk i epizody z pierwszej nocy powstania.

Corocznie w Warce, mieście w którym urodził się, zmarł i jest pochowany pułkownik Piotr Wysocki, odbywają się uroczystości patriotyczne upamiętniające to wydarzenie i tego bohatera. Piotr Wysocki



Rekonstruktorzy przedstawili w Warce inscenizację historyczną o wybuchu Powstania Listopadowego.

to urodził się 10 września 1797 roku. Pułkownik Wojska Polskiego, działacz niepodległościowy, przywódca sprzysiężenia podchorążych, które doprowadziło do wybuchu powstania listopadowego (29 listopada

1830), zesłaniec. 3 marca 1831 roku został odznaczony Krzyżem Złotym Orderu Wirtuti Militari. Zmarł 6 stycznia 1875 roku w Warce.

Na wacką „Noc Listopadową” zaprosili między innymi:

Samorząd Miasta i Gminy Warka, Centrum Rozpoznania i Wsparcia Walki Radioelektronicznej, „Dworek na Długiej”, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej w Warce, Grupa Rekonstrukcji Historycznej WARKA. ©

REKLAMA

Podziel się sercem. Daj dzieciom uśmiech! - TYDZIEŃ DOBROCZYNNOŚCI w Głowaczowie

W dniach 7-14 grudnia fundacja Centrum Rozwoju Osobistego z Głowaczowa, we współpracy z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Głowaczowie oraz Ochotniczą Strażą Pożarną w Brzozie, organizują drugą edycję akcji charytatywnej „Podziel się sercem. Daj dzieciom uśmiech! Tydzień Dobroczynności”. Jej inicjatorką jest wolontariuszka Fundacji - Milena Wieteska, której zaangażowanie ponownie jednoczy mieszkańców wokół idei pomagania najmłodszym.

KONTYNUACJA PIĘKNEJ INICJATYWY

To już kolejna odsłona wydarzenia. W poprzednim roku, dzięki niezwykłej ofiarności oraz solidarności lokalnej społeczności, przygotowano 63 paczki, które trafiły do dzieci objętych wsparciem instytucji pomocowych. Te gesty dobroci wywołały wiele radości i dodały wiary najmłodszym, że dobro naprawdę istnieje. Jesteśmy przekonani, że tegoroczna edycja może pomóc jeszcze większej liczbie rodzin.

CEL WYDARZENIA

Akcja ma na celu wsparcie dzieci, które zmagają się z trudnościami życiowymi lub materialnymi. Wszystkie zebrane produkty zostaną przekazane bezpośrednio potrzebującym rodzinom, by wnieść w ich codzienność więcej uśmiechu i poczucia, że ktoś o nich pamięta.

CO ZBIERAMY?

Przyjmujemy wyłącznie nowe przedmioty. Nie prowadzimy zbiórki pieniędzy. Można przekazać m.in.: przybory plastyczne, kosmetyki i środki higieniczne, żywność z długim terminem ważności, słodycze, zabawki (gry edukacyjne, puzzle, książki, lalki, auta), drobne akcesoria, np. słuchawki, pendrive'y, kubki termiczne. Każdy подарunek to realne wsparcie i sygnał, że dobro nadal ma ogromną siłę.

ZOSTAŃ WOLONTARIUSZEM!

Jeśli chcesz zrobić coś więcej, niż tylko przekazać dar - dołącz do grona wolontariuszy fundacji Centrum Rozwoju Osobistego. To szansa, by aktywnie włączyć się w lokalne inicjatywy, dostrzec potrzeby drugiego człowieka i współtworzyć wydarzenia, które naprawdę zmieniają życie dzieci, młodzieży, dorosłych. Wolontariat to nie tylko pomoc, ale także rozwój osobisty, nowe kompetencje, znajomości i ogrom satysfakcji. Fundacja Centrum Rozwoju Osobistego serdecznie zaprasza wszystkich, którzy chcą podarować swój czas, energię i serce do wstąpienia w szeregi wolontariuszy.

DOŁĄCZ DO AKCJI!

Fundacja Centrum Rozwoju Osobistego, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Głowaczowie, Ochotnicza Straż Pożarna w Brzozie oraz inicjatorka wydarzenia - Milena Wieteska - zachęcają do udziału.

Razem możemy podarować dzieciom prawdziwy uśmiech. Podziel się sercem. Daj dzieciom uśmiech!

Wydarzenie sfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Korpusu Solidarności Rządowego Programu Wspierania i Rozwoju Wolontariatu Systematycznego na lata 2018-2030.

0011438354

TYDZIEŃ DOBROCZYNNOŚCI

PODZIEL SIĘ SERCEM DAJ DZIECIOM UŚMIECH

ORGANIZUJEMY ZBIÓRKĘ NA RZECZ
POTRZEBUJĄCYCH DZIECI Z GMINY GŁOWACZÓW

CZERAMY NA WASZE HOJNE SERCA W:

**FUNDACJA CENTRUM
ROZWOJU OSOBISTEGO**
w Głowaczowie, ul. Rynek 20
7 grudnia w godz. 10:00-14:00
14 grudnia w godz. 10:00-14:00

**BIBLIOTEKA PUBLICZNA
GMINY GŁOWACZÓW**
w Brzozie, ul. Aleja Lipowa 4
od 8 do 12 grudnia w godz. 8:00-16:00

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA
w Brzozie, ul. Aleja Lipowa 19A
14 grudnia w godz. 9:00-14:00

CO ZBIERAMY?
PRZEBORY PLASTYCZNE (np. bloki, kredki, farby, plastelina) / CHEMIA (np. kosmetyki codziennego użytku)
ŻYWNOSĆ DŁUGOTERMINOWA (np. mąka, makaron, ryż, olej) / ZABAWKI (np. gry, puzzle, książki, samochody, lalki)
AKCESORIA (np. słuchawki, pendrive'y, kubki termiczne) / SŁODYCZE
UWAGA - PRZYJMUJEMY TYLKO RZECZY MATERIALNE

ORGANIZATOR AKCJI: CENTRUM ROZWOJU OSOBISTEGO FUNDACJA

PARTNERZY AKCJI: MIEJSKO - GMINNY OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W GŁOWACZOWIE, OSP w Brzozie, KOMITET DO SPRAW POŻYTU PUBLICZNEGO, INIW, Fundacja Rozwoju

SPINARDANO ZE ŚRODKÓW NARODOWEGO INSTYTUTU WOLNOŚCI - CENTRUM ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO W RAMACH KORPUSU SOLIDARNOŚCI RZĄDOWEGO PROGRAMU WSPIERANIA I ROZWOJU WOLONTARIATU SYSTEMATYCZNEGO NA LATA 2018-2030

MAGAZYN

SPORTOWY

1.12.2025

W meczu 17. kolejki PKO Bank Polski Ekstraklasa Radomiak Radom pewnie pokonał lidera rozgrywek Górnika Zabrze. Padł rekord. STRONA10



FOT.PIOTR POLAK/PAP

Cztery trybuny i cztery bramki!

**LEWANDOWSKI
PIERWSZE GOLE
STRZELAŁ W...
KOZIENICACH
STRONA 12**

**Trener Goncalo Feio
na konferencji prasowej
dwukrotnie powiedział
słowo - fantastycznie.
STRONA 10**

**3. liga grupa I. Broń
Radom domowym
meczem z GKS
Bełchatów zakończyła
rundę. STRONA 12**

SPORTOWY24.PL

PKO BP Ekstraklasa W ostatnim domowym meczu w 2025 roku Radomiak zdeklasował Górnika Zabrze

Historyczny i wspaniały mecz Radomiaka z liderem

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIŁKA NOŻNA. W meczu 17. kolejki PKO BP Ekstraklasy, Radomiak po raz pierwszy przy pełnych czterech oddanych do użytku trybunach rozbił Górnika Zabrze.

RADOMIAK RADOM - GÓRNIK ZABRZE 4:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Capita Capemba 4', 2:0 Zie Ouattara 34', 3:0 Maurides Junior 55', 4:0 Roberto Alves 61'.

Radomiak: Majchrowicz - Ouattara, Kingue, Diéguez, Grzesik - Camara (56. Kaput) - Capita (71. Koptas), Alves (81. Donis), R. Wolski (C), Baldé (56. Baró) - Maurides (71. Depu).

Górniki: Łubik - Szcześniak (39. Chlan), Janicki, Josesma (68. Dziegielewski), Janża (C) (68. Pingot) - Knef, Hellebrand, jun Goh (68. Donio), Lukoszek - Liseth, Sow (81. Abdullahi).

Sędziował: Damian Sylwestrzak w Wroclawia

Widzów: 12 158

Pomimo, że zabranie do Radomia przyjechali, po serii dwóch meczów, w których uzyskali tylko jeden punkt, to wciąż byli faworytami starcia z Radomiakiem. Podopieczni Michała Gasparika otwierali przecież ligową tabelę, zaś drużyna Gon-

calo Feio musiała przełknąć gorzkie porażki w Poznaniu z Lechem.

Tymczasem tuż przed meczem okazało się, że szkoleniowiec gości nie będzie mógł skorzysta z dwóch etatów do tej pory pomocników: Jarosława Kubickiego oraz Lukáša Ambrosa. - To będzie zupełnie inne ustawienie na ten mecz. Wymusiły go kontuzje dwóch piłkarzy. Mammy jeszcze dwa mecze przed sobą i być może w tych pojedynkach ich wykorzystamy. Chcemy zaskoczyć rywala. - przyznał trener, tuż przed pierwszym gwizdkiem sędziego Damiana Sylwestrzaka.

Mecz w Radomiu był historyczny, bowiem po raz pierwszy rozgrywany przy czterech trybunach, co oznaczało także rekord frekwencji. Kibiców na stadion Radomskiego Centrum Sportu przybyło 12 158 i jak się miało okazać, pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych - zero stopni Celsjusza - fani obiekt opuszczali w wyśmienitych nastrojach. Poraz pierwszy rozgrał ich Capita Capemba. Maurides



Radość zawodników Radomiaka, po голу strzelonym przez Capitę Capembę (z prawej).

wykorzystał błąd Kryspina Szcześniaka. Wygrał z defensem pojedynkę i wypatrzył wychodzącego na czystą okazję Ca-

pitę. Ten wpadł w pole karne, ale zamiast strzelać, to okiwała rywała i dopiero lewą nogą uderzył w długi róg bramki. Bez szans był

Marcel Łubik! Po strzeleniu gola Zieloni nie zwalniali tempa, nie wycofali się broniąc rezultatu, a cały czas konsekwentnie wal-

czyli o kolejną bramkę. Tak też się stało. Przewaga miejscowych znalazła odzwierciedlenie w 34. minucie. Wówczas Szcześniak złamał linię spalonego i do piłki uderzonej wcześniej przez Roberto Alvesa, a odbitej przy interwencji Łubika, dopadł Zie Ouattara i strzelił nie do obrony.

W 55 minucie Capita posłał prostopadłe podanie do Mauridesa. Ten wystartował do piłki jeszcze z własnej połowy i choć był naciskany przez czterech powracających za nim rywali, znalazł się przed Łubikiem i technicznym strzałem ponad bramkarzem zdobył swojego szóstego gola w rundzie jesiennej.

Górniki Zabrze na kolanach był w 61. minucie! Po kolejnej ofensywnej akcji w polu karnym piłka znalazła się pod nogą Alvesa. Ten miał na tyle dużo miejsca, że jeszcze ją przyjął i choć wślizgiem próbował zastopować akcję Erik Janża, to Szwajcar strzelił nie do obrony! Więcej bramek kibice już nie zobaczyli.

©

Goncalo Feio ocenił mecz z liderem

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIŁKA NOŻNA. Radomiak bezlitosny dla lidera Górnika Zabrze. Ocena meczu przez trenera Goncalo Feio.

Goncalo Feio, trener Radomiaka Radom

- W pierwszej kolejności chciałbym pogratulować naszym piłkarzom. Sposób, w jaki interpretowali grę w różnych momentach, sposób jak byli skoncentrowani, zdyscyplinowani, w różnych fazach gry. Ale także sposób, w jaki bronili, bo zależy nam żebyśmy mieli więcej czystych kont był fenomenalny. Więc donich idą pierwsze słowa. Podrugie pragnę podziękować kibicom. To, jaki wynik Radomiak osiąga u siebie, to też ich zasługa i dziś w wyjątkowym dniu dla Radomia, chcemy podziękować, zato, że brali udział w świętowaniu. Co do piłki nożnej, bardzo dobre wejście w mecz, indywidualnym błysku Capity Capemby i wprowadziliśmy 1:0. Później w dużej mierze kontrolowaliśmy mecz, tak jak najbardziej byśmy tego chcieli czyli posiadanie piłki. Górnik przed naszym meczem zmienił system co mogło spowodować, że trudniej mogliśmy się zaadaptować



Trener Goncalo Feio w swoim żywiole. Szkoleniowiec w czwartym meczu z Radomiakiem odniósł trzeci triumf.

dopewnych rzeczy, natomiast jakość z piłką i decyzyjność, wykorzystując głównie środek pola, umożliwił nam ta duża kontrola z piłką. Myślę, że po ostatnim weekendzie odrobiliśmy boiskową lekcję. Dzisiaj w żadnym momencie nie traciliśmy koncentracji i skupienia nad pojedynkiem. Potem pada bramka na 2:0 co spowodowało, że Górnik zmienił ustawienie i powrócił do tego co zawsze grali. Przegrywając 2:0 wiedzieliśmy, żeby musimy zacząć bardziej agresywnie bronić, bo Górnik nie miał nic do stracenia. W 2 po-

wie przestrzenie, które Górnik nam dał już były inne. Wykorzystaliśmy je co pokazała akcja z golem Mauridesa, po kontrataku. Obrona nasza wciąż była skuteczna, a w ofensywie uważam, że mieliśmy fenomenalne momenty, co poskutkowało czwartym golem. Mieliśmy jeszcze kilka okazji na podwyższenie wyniku. Odjutra pozostaje zrobić nam to co zwykle robimy czyli podsumowanie meczu i myślenie już o następnym rywalu - Pogoni i pojedynku w Szczecinie.

©

Trener Gasparik przeprosił zawodnika

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIŁKA NOŻNA. Górnik Zabrze doznał srogiej porażki w wyjazdowym meczu w Radomiu przeciwko Radomiakowi. Oto, co na pomeczowej konferencji prasowej powiedział trener Michał Gasparik.

Michał Gasparik, trener Górnika Zabrze

- Gratulacje dla Radomiaka za trzy punkty i ładny wynik. Nasz pierwszy błąd zadecydował o tym, że mecz ułożył się inaczej jak sobie zakładaliśmy. Drugi błąd zadecydował, że Radomiak wygrał ten mecz. Jeszcze w drugiej połowie spróbowaliśmy zagrać va banque, ale popełniliśmy trzeci błąd, a potem to już był totalny chaos na boisku, dezorganizacja i wynik mówi sam za siebie.

- Jak stracisz bramkę w trzeciej minucie po wielkim błędzie, to jest ciężko się podnieść, bo dodatkowo nakręcasz rywala. Nie zdążyłem dokonać tej zmiany, przed stratą drugiej bramki, bo zauważyłem, że potrzebujemy zmienić nasz system.

W drugiej połowie zaczęliśmy od tego, żeby więcej utrzymywać się przy piłce, ale znowu



Michał Gasparik trener Górnika Zabrze podczas meczu 17. kolejki PKO Bank Polski Ekstraklasy w Radomiu.

Radomiak poczekał na nasze błędy i je wykorzystał, po kontratakach. W tym sezonie mieliśmy wielkie szczęście, że do tego meczu mieliśmy praktycznie wszystkich piłkarzy zdrowych i gotowych do gry. Przeważnie zawsze była ta sama jedenastka, a dziś kiedy nie było tego środka, to było to czuć.

Zmiana dokonana w pierwszej połowie, była tylko i wyłącznie taktyczna. Mogę tylko przeprosić Kryspina, za to zmianę, ale chcieliśmy spróbować zejść z gry trzema stoperami, na dwóch.

Przygotowując się na Radomiaka wiedzieliśmy, że posiadają szybkich skrzydłowych, że posiadają jakość. My to wszystko wiedzieliśmy. Jak zawodnicy Radomiaka mają dobry dzień, to zagrają na wysokim poziomie. Rywal miał podobny mecz na Lechu Poznań, jak my tutaj. Jak stracili pierwszą i drugą bramkę, to było po meczu.

Górnik na analizie nie będzie miał dużo czasu. We wtorek 2 grudnia zabranie zagrają w Gdańsku z Lechią w ramach Pucharu Polski, a w piątek z tym samym rywalem o punkty.

PKO Ekstraklasa Zaczęło się od gliwickiej odwilży łódzkiego Widzewa

Feio stworzył potwora. A mistrz świata nie pomógł Portowcom

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

**PKO Ekstraklasa zasero-
wała nam weekend, w któ-
rym działo się naprawdę
sporo. To była kolejka pełna
przełamań, potężnych cio-
sów i wielkich emocji.**

Zaczęło się od gliwickiej odwilży Widzewa, przez radomski kosmos 4:0, aż po gdańskie bombardowanie i debiut od pierwszej minuty francuskiego mistrza świata z 2018 roku w Katowicach.

Widzew przełamał fatalną serię w inauguracyjnym meczu 17. kolejki PKO Ekstraklasy, odnosząc pierwsze zwycięstwo po czterech ligowych potknięciach. Już w pierwszej połowie Sebastian Bergier pewnie wyko-
rzystał rzut karny, notując swoje ósme trafienie w sezonie. Po przerwie kibice doczekali się wreszcie gola najdroższego let-
niego nabytku - Andiego Zeqiriego, który ustalił wynik rywalizacji Piasta z Widzewem na 0:2.

Na Stadionie Miejskim w Gliwicach łódzian wspierała liczna grupa - około 1300-1400 kibiców, którzy dotarli na Górny Śląsk. Fani zaczęli zajmować swój sektor dosłownie kilka minut przed startem meczu i w pierwszej połowie nie prowadzili doping. Pojawiły się natomiast dwa ostre transparenty komentu-
jące słabą postawę zespołu.

Radomiak długo czekał na taki moment - na nowym stadionie przy ul. Struga 63 przed ostatnim tegorocznym starciem oddano do użytku dwie świeżo wybudowane trybuny



Rafałowi Wolskiemu nie ciąży kapitańska opaska. Dyktuje grę Radomiaka jak z nut!

za bramkami. I łącznie na całym obiekcie zasiadło ponad 12 tysięcy kibiców, choć piątkowy wieczór do najcieplejszych nie należał. Frekwencja była rekordowa, a wynik rywalizacji z prowadzącym przed tą kolejką Górnikiem to także absolutny kosmos - 4:0 dla Radomiaka! Ozdobą spotkania było efektywne trafienie podcinką Mauridesa, który po голу podzielił się z kibicami wesołą nowiną o zbliżających się narodzinach dziecka. Poza Brazylijczykiem wyróżnił się także kapitan drużyny Rafał Wolski, który nadawał tempo grze kolegów niczym w swych najlepszych czasach.

Po pierwszej połowie w Gdańsku niewiele zapowiadało aż tak wysoki wynik - Lechia ostatecznie wygrała 5:1

z gośćmi z Niecieczy - bo gospodarze prowadzili skromnie 2:1. Losy spotkania rozstrzygnęły się dopiero po przerwie, gdy gospodarze w ciągu jedenastu minut zdobyli trzy gole.

Gdańszczanie od początku rozgrywek zmagali się z konsekwencjami swoich problemów finansowych, co skutkowało karą minus pięciu punktów na start sezonu. Bez tej kary byłiby teraz w górnej części tabeli, ale w zaistniałych okolicznościach otwierają strefę spadkową.

Cracovia dobrze rozpoczęła sezon, schodząc z boiska pokonana tylko raz w pierwszych dziewięciu kolejkach. Ostatnie tygodnie okazały się jednak trudne - krakowski zespół nie wygrał żadnego z czterech

ostatnich meczów. W Kielcach goście mieli sporo szczęścia, gdyż Korona zmarnowała rzut karny tuż przed przerwą; Hiszpan Antonin Cortes uderzył prosto w bramkarza Pasów, Sebastiana Madejskiego, ale przełamali się. Zwycięską bramkę dla Cracovii zdobył Bośniak Ajdin Hasic.

GKS Katowice wygrał u siebie z Pogonią 2:0, co pozwoliło oddalić się od strefy spadkowej. Przed meczem na stadionie przy Nowej Bukowej oddano hołd zmarłemu rok temu legendarnemu Janowi Furtokowi. W barwach Pogoni po raz pierwszy w wyjściowym składzie wystąpił francuski mistrz świata z 2018 roku, Benjamin Mendy.

©P

17. KOLEJKA EKSTRAKLASY

**PIAST GLIWICE
- WIDZEW ŁÓDŹ 0:2**
Bramki: Bergier 22 k, Zeqiri 54

**RADOMIAK
- GÓRNIK ZABRZE 4:0**
Bramki: Capita 4, Ze Ouattara 35, Maurides 55, Alves 61

**LECHIA GDAŃSK
- BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA 5:1**
Bramki: Bobcek 16 k i 53, Kapić 39, Rodin 61, Diaczuk 65 - Jimenez 32

**KORONA KIELCE
- CRACOVIA 0:1**
Bramki: Hasić 56

**GKS KATOWICE
- POGOŃ SZCZECIN 2:0**
Bramki: Zrelak 7, Nowak 37

1. Górnik Zabrze	17	30	27-19
2. Jagiellonia Białystok	14	27	27-18
3. Wisła Płock	15	27	20-11
4. Radomiak	17	25	33-28
5. Cracovia	16	25	23-19
6. Lech Poznań	15	24	27-24
7. Korona Kielce	17	23	20-18
8. Raków Częstochowa	15	23	21-21
9. Zagłębie Lubin	15	21	28-23
10. Widzew Łódź	17	20	25-26
11. Pogoń Szczecin	17	20	26-30
12. GKS Katowice	16	20	23-27
13. Motor Lublin	15	19	21-25
14. Legia Warszawa	15	18	18-17
15. Arka Gdynia	16	18	13-28
16. Lechia Gdańsk	17	17	32-35
17. Bruk-Bet Nieciecza	17	16	22-34
18. Piast Gliwice	15	14	16-19

Program 18. kolejki

Piątek, 5 grudnia:
Lechia Gdańsk - Górnik Zabrze (godz. 20.30).

Sobota, 6 grudnia
Arka Gdynia - Motor Lublin (godz. 12.15), Pogoń Szczecin - Radomiak Radom (godz. 14.45), Zagłębie Lubin - Widzew Łódź (godz. 17.30), Piast Gliwice - Legia Warszawa (godz. 20.15).

Niedziela, 7 grudnia
Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Jagiellonia Białystok (godz. 12.15), Cracovia - Lech Poznań (godz. 14.45), Raków Częstochowa - GKS Katowice (godz. 17.30).

Poniedziałek, 8 grudnia
Korona Kielce - Wisła Płock (godz. 19.00).

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

12 goli
Tomasz Bobcek (Lechia Gdańsk)
9 goli
Mikael Ishak (Lech Poznań)
8 goli
Karol Czubak (Motor Lublin), Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok), Sebastian Bergier (Widzew Łódź)
7 goli
Ousmane Sow (Górnik Zabrze), Filip Stojilković (Cracovia), Leonardo Rocha (Zagłębie Lubin), Łukasz Sekulski (Wisła Płock)

BOHATER WEEKENDU

Capita Capemba (Radomiak)
Na pochwałę zasługuje cały zespół z Radomia, który rozbił dotychczasowego lidera PKO BP Ekstraklasy. Strzelanie rozpoczął Capita, który zabawił się w polu karnym Górnika z obrońcami, a potem dokładnym uderzeniem umieścił piłkę w bramce.



Echa spod szatni. Bardzo efektowne Radomiak i Lechia. Pogoń znów zawiodła

Bartosz Głęb
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W weekend efektowne zwycięstwa zanotowały Radomiak oraz Lechia Gdańsk. Trenerzy i zawodnicy tych zespołów weszli w nowy tydzień w znakomitych humorach.

Zupełnie inne nastroje dominują natomiast w Szczecinie, gdyż tamtejsza Pogoń znów zawiodła i gładko przegrała swój mecz.

Radomiak rozbił Górniką Zabrze aż 4:0, natomiast lechisci wygrali 5:1 z Bruk-Bet Termalica Nieciecza. W Radomiu na boisko wrócił Jan Grzesik, który wystąpił w meczu mimo wciąż niewyleczonych kontuzji.

- Nie będę oszukiwał, że nie nie krępowało moich ruchów. Decyzję dotyczącą gry podjęliśmy o 20.10 (mecz rozpoczął się o 20.30 - red.). Rozmawialiśmy z trenerem, jak to ułożyć, żeby było dobrze. Zobaczymy, co się stanie, jak puszcza leki przeciwbólowe. Może być niecieka-

wie - powiedział kluczowy gracz Radomiaka w pomocowym wywiadzie dla Canal+ Sport.

Natomiast w Gdańsku podopieczni Johna Carvera zagrali prawdziwy koncert, a po raz kolejny strzelecki popis zaprezentował słowacki napastnik Tomasz Bobcek, który skompletował dublet.

- Oczywiście, ostateczny wynik jest dla nas bardzo dobry, jednak bardziej od rezultatu cieszę mnie to, jak graliśmy przez 90 minut. Czasami,

kiedy rywalizuje się z zespołem, który w tabeli jest bardzo blisko, i to w jej dolnych regionach, to jest większa presja na obie drużyny. A dzisiaj dobrze było patrzeć, jak graliśmy bez strachu, z taką wolnością i swobodą przy piłce - powiedział na konferencji prasowej szkoleniowiec drużyny z Trójmiasta.

W miniony weekend mocno zawiodła Pogoń Szczecin, która w sobotni wieczór przegrała w Katowicach z tamtejszą GieKSą gładko, 0:2. Tre-

ner Portowców mówił po meczu o problemach zespołu z grą w obronie.

- W defensywie musimy włożyć najwięcej pracy. Nie udało się załatać naszych dziur i przykryć naszych mankamentów w obronie. Czasem tak jest w meczach, w których się przeważa, że natrafia się na „ścianę” przeciwnika. My próbowaliśmy ją przebić, m.in. wysokimi dośrodkowaniami. W kluczowych momentach straciliśmy jednak dwa gole. GKS bronił się dziś bardzo do-

brze - ocenił duński szkoleniowiec Thomas Thomasberg.

Już we wtorek Duma Pomorza będzie mogła się odkuć, gdyż w 1/8 finału STS Pucharu Polski zmierzy się z Widzewem Łódź, który w 17. kolejce wygrał 2:0 z Piastem Gliwice. Będzie to starcie ekip, które w obecnych rozgrywkach bodaj najmocniej - obok Legii Warszawa - zawodzą i szansę na uratowanie sezonu mają w zasadzie już tylko w pucharze.

©P

3 liga Wyrównany pojedynek z GKS Bełchatów. Trener Maciej Jarosz ocenił całą rundę jesienną

Remis Broni Radom na pożegnanie roku 2025

Sylwester Szymczak
Radom

PIŁKA NOŻNA. **W sobotę 29 listopada rozegrano ostatnią w tym roku kolejkę trzeciej ligi. Broń Radom podejmowała GKS Bełchatów. Emocji nie brakowało.**

BRONŃ RADOM - GKS BEŁCHATÓW 1:1 (1:1)

Bramki: Patryk Jakubczyk 36 - samobójcza 39

Broń: Czerny - Baszaj, Derlatka, Kałaska, Górka, Jakubczyk, Kobiera, Dziubiński (61 Banammar), Khiri (61 Szymański), Pieczarka (61 Owczarek), Noworyta (85 Szmidt).

Bełchatów: Kucharski - Lipp, Popławski (90 Paduk), Kościuk (68 Michalak), Napolov, Sarnik, Bartosiński, Dębiński, Bogacz, Wroński, Wyśiński (68 Szymorek).

Sędzia: Konrad Łukiewicz (Rzeszów)

Była to druga kolejka rundy rewanżowej. Mimo zimna, sporo widzów przyszło w sobotę na stadion przy ul. Narutowicza 9, aby zobaczyć Broń z wicemistrzem Polski z 2007 roku. Gospodarze zagrali praktycznie w najmocniejszym zestawieniu. W kadrze nie było jedynie Michała Wrześniewskiego i Juniora Timite, obaj już wcześniej wypadli na dłużej z powodu kontuzji.

Pierwsza połowa była dość wyrównana. Broń co prawda częściej była w ataku pozycyjnym na połowie, ale szans na bramkę było niewiele. Naj-



FOT. SYLWESTER SZYMCHAK

Broń zremisowała z GKS Bełchatów. W wyskoku Sofiane Khiri (z prawej).

pierw ładnie uderzał Eryk Pieczarka, a goście w odpowiedzi zagrażali przy stałych fragmentach gry. Jedną, bardzo dobrą interwencją popisał się golkeeper Broni, Dawid Czerny. W 36 minucie po ładnej akcji i dośrodkowaniu Pieczarki z lewej strony, szczupakiem głową uderzył Patryk Jakubczyk i dał Broni prowadzenie.

Radość miejscowych trwała bardzo krótko. Radość trwała bardzo krótko. Goście w zamieszaniu pod bramką Broni wyrównali. Właściwie Adrian Dziubiński, jeden z zawodników Broni niefortunnie wybił piłkę i zaskoczył swojego bramkarza.

Druga połowa była również wyrównana, choć Broń mogła lepiej zacząć tą odsłonę. Dwukrotnie w zamieszaniu w 47 minucie słupek ratował GKS przed stratą gola.. Obie ekipy nie miały wielu okazji i wydaje się, że remis jest wynikiem sprawiedliwym. Choć trzeba przyznać, że w 90 minucie Pavlo Paduk znalazł się w sytuacji sam na sam z Czernym i nie wykorzystał okazji. W tej akcji Broń miała sporo szczęścia, bo znowu straciłaby punkty w ostatnich sekundach, a to jest w tym sezonie prawdziwą zimą tej drużyny. Ostatecznie zakończyło się remisem i wydaje się, że obie ekipy umiarkowanie były z tego wyniku zadowolone.

Po remisie Broń wskoczyła na siódme miejsce i na tej lokacie spędzi przerwę.

Powiedzieli po meczu trenerzy
- Przyjechaliśmy po wygranej i z takim nastawieniem zespół grał do końca. Pierwsza połowa pod naszą kontrolą. Straciliśmy gola, ale szybko odpowiedzieliśmy. Na początku drogiej połowy gospodarze mieli swoją okazję, ale piłka meczowa należała do nas i czuję niedosyt, że nie udało się wygrać. Aczkolwiek szanuję ten jeden punkt - powiedział Mateusz Milczarek, trener GKS Bełchatów, który w poprzednim sezonie pracował w Broni.

- Taki słodko - gorzki wydźwięk tego meczu jak cała runda. Po meczu z Żąbkowia zgubiliśmy ekspresję. Zawsze graliśmy efektywnie, bezkompromisowo, ale było ostatnio po nas widać zmęczenie. Wielu zawodników grało co tydzień po 90 minut i tej świeżości zabrakło. W tej rundzie pod kątem mentalnym mieliśmy problemy, budowaliśmy praktycznie od zera ten zespół. Druga połowa była lepsza, ale to GKS Bełchatów miał świetną okazję. Zbudowaliśmy solidne postawy, aby w przyszłej rundzie zespół zabierał punkty najlepszym i nie chciałbym, abyśmy byli ligowym średniakiem - mówił po ostatnim gwizdku szkoleniowiec radomskiej Broni, Maciej Jarosz.

Trzy mecze zostały odwołane
W niektórych regionach zima w ostatni weekend mocno dała się we znaki. Trzy spotkania zostały odwołane. Nie odbyły się pojedynki w Białej Piskiej, Sieradzu i Wasilkowie. Wszystkie mecze przełożono już na marzec. Liderem jak najbardziej zasłużenie jest Legia II Warszawa. Od kilku lat stołeczny klub walczy, aby rezerwy grały wyżej i wydaje się, że w tym sezonie może się to udać, bo Legia gra bardzo dobrze bez większych wzmocnień.

Po ostatnim meczu trener Broni, Jarosz dał swoim zawodnikom wolne. W grudniu trochę odpoczną, trochę realizować będą indywidualnych treningów, a na pierwszych zajęciach spotkają się 7 stycznia. Pierwszy sparing zaplanowano na 17 stycznia, z czwartoligową Mazovią Mińsk Mazowiecki.

Będzie kilka zmian kadrowych w drużynie, choć wydaje się, że nie zapowiada się na rewolucję i trzon zespołu zostanie zachowany.

Winnych meczach: Jagiellonia II Białystok - Lechia Tomaszów Maz. 2:3, Legia II Warszawa - Mławianka Mława 3:0, Widzew II Łódź - ŁKS Łomża 2:6, KS CK Troszyn - Świt Nowy Dwór Maz 5:0, Żąbkovia Żąbki - Wigry Suwałki 0:1, KS Wasilków - GKS Wikielec, Znicz Biała Piska - Wisła II Płock, Warta Sieradz - Olimpia Elbląg. Mecze zostały odwołane ze względu na złe warunki atmosferyczne.

1. Legia II Warszawa	19	47	56-19
2. Warta Sieradz	18	41	33-14
3. ŁKS Łomża	19	40	45-22
4. Żąbkovia Żąbki	19	38	56-30
5. Wigry Suwałki	19	36	34-24
6. Wisła II Płock	18	30	32-28
7. Broń Radom	19	27	26-32
8. Świt Nowy Dwór Maz.	19	27	31-36
9. KS CK Troszyn	19	25	45-33
10. Lechia Tomaszów	19	24	33-31
11. Olimpia Elbląg	18	24	29-33
12. Widzew II Łódź	18	21	33-47
13. Jagiellonia II Białystok	19	20	20-29
14. GKS Bełchatów	19	20	34-44
15. Mławianka Mława	19	17	28-39
16. GKS Wikielec	17	14	16-28
17. KS Wasilków	18	13	16-40
18. Znicz Biała Piska	18	5	12-54

To dopiero hit! Robert Lewandowski, pierwsze bramki ligowe zdobył w Kozienicach

Maciej Kwiatkowski
maciej.kwiatkowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Robert Lewandowski piłkarska gwiazda światowego formatu swoje dwa pierwsze gole w karierze zdobył w Kozienicach! Popularny Lewy właśnie obejrzał wideo z 2006 roku.**

Robert Lewandowski swoje dwa pierwsze gole w karierze zdobył w Kozienicach!

Na kanale - Łączy nas piłka pojawił się niezwykle ciekawy kilkunastominutowy dokument. W nim główną rolę odegrał Robert Lewandowski. Towarzyszył mu Emil Kopański, rzecznik prasowy reprezentacji Polski. Właśnie ta osoba od urodzenia związana jest z Kozienicami, a archiwalne mate-

riały wideo, otrzymała od zaprzyjaźnionej postaci Rafała Koczyka.

Emil Kopański sprawił Lewu niespodziankę
- Nadszedł wielkopomny moment, w którym Robert Lewandowski ogląda mecz MG MZKS Kozienice. No dobra, może patrzył bardziej na siebie w barwach Znicza, ale tak się złożyło, że dwie pierwsze ligowe bramki dla tej drużyny zapakował właśnie w Kozienicach. I nigdy wcześniej nie widział tych trafień. Miły film wspomnieniowy z „Żółto-Zielonymi” w tle. Zapraszamy podziękowania dla Rafała Koczyk, bez którego pomocy Lewy by zapewne nie odbył tej sentymentalnej podróży. - przyznał Kopański.
Co ciekawe Rafał Koczyk, to był dziennikarz (współpra-



FOT. SCREEN ŁĄCZY NAS PIŁKA

Emil Kopański, z lewej, rzecznik prasowy kadry oraz Robert Lewandowski, świetnie bawili się oglądając film.

cownik) Echa Dnia oraz spiker Energii Kozienice i niezwykle oddany sportowi osoba. Tymczasem do wspomnianej rywalizacji, którą po raz pierwszy na oczy na wideo zobaczył Robert Lewandowski,

doszło 17 września 2006 roku. Właśnie wtedy swoje pierwsze dwie bramki dla Znicza Pruszków uzyskał obecny kapitan reprezentacji Polski i napastnik FC Barcelony. Lewandowski zresztą był mocno za-

skoczony takimi archiwami i w dość żartobliwy sposób skomentował swój występ.

Zareagowali przedstawiciele Energii Kozienice
- A to historia! To na stadionie w Kozienicach, w meczu przeciwko MKS Kozienice, Robert Lewandowski strzelił swoje pierwsze ligowe bramki. Lewy po latach obejrzał je po raz pierwszy - isam przyznał, że nigdy wcześniej tych trafień nie widział. Pięknie zobaczyć, że droga do wielkiej kariery prowadzi przez... Kozienice. - poinformowała strona KS Energia Kozienice, zamieszczając wpis na ten temat.
Obecnie klub z Kozienic występuje na boiskach Decathlon 5. ligi mazowieckiej, to jest szósty szczebel rozgrywkowy w kraju. Drużyna

Marcina Pieniżka po udanej rundzie jesiennej jest liderem i jednocześnie na najlepszej drodze, by w 2026 roku w czerwcu święcić upragniony od dawna awan na wyższy szczebel.
W 15. meczach kozieniczanie zdobyli 37 punktów i co ciekawe o sztery wyprzedzają właśnie Znicza, ale tym razem rezerwy tego zespołu.
Energia strzeliła rywalom aż 47 bramek, tracąc przy tym 16. W domowych spotkaniach Energia uzyskała 17 punktów w siedmiu takich starciach, a na wyjeździe dołożyła 20 w ośmiu pojedynkach. Co ważne klub ze stolicy Puszczy Kozienickiej jako jedyny w lidze nie opuszczał murawy z porażką.
Pierwszym wiosennym przecienikiem kozieniczanie będzie beniaminek Jodła Jedlnia Letnisko. ©©

„Lewy” tym razem tylko z asystą

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

LALIGA. Barcelona z trudem pokonała Alaves 3:1, a Robert Lewandowski tym razem zaliczył jedynie asystę przy голу Lamine'a Yamala.

Spotkanie na wyremontowanym Camp Nou rozpoczęło się od niespodzianki - już w pierwszej minucie do bramki strzeżonej przez Joana Garcíę trafił Pablo Ibanez i to goście objęli prowadzenie.

Był to pierwszy gol stracony przez „Dumę Katalonii” po ponownym otwarciu słynnego stadionu. W ubiegłym tygodniu, w pierwszym meczu po remoncie, gospodarze rozbili tam Athletic Bilbao 4:0, a pierwszą bramkę zdobył Robert Lewandowski.

W ósmej minucie sobotniego meczu do wyrównania doprowadził 18-letni skrzydłowy Lamine Yamal. Młody Hiszpan musiał tylko wbić piłkę z bliska do siatki obok bramkarza rywali Antonio Siveri, bo dobrze podał mu Brazylijczyk Raphinha. Piłka otarła się jeszcze o nogę Lewandow-



Robert Lewandowski w walce o piłkę z Jonem Pacheco w meczu Barcelona - Deportivo Alaves na Camp Nou

skiego i to polskiemu napastnikowi zapisano asystę.

W 26. minucie kolejne dobre podanie Raphinha pozwoliło Daniemu Olmo łatwo wykończyć akcję i Barcelona objęła prowadzenie.

Na początku drugiej połowy Lewandowski był blisko zdobycia bramki, głową uderzając piłkę po rzucie rżnym, ale trafił w Siverę.

Olmo ustalił wynik w doliczonym czasie, tym razem wykańczając sytuację sam na sam z Siverą po podaniu Yamala.

„Trzy punkty zabezpieczone. Oby tak dalej!” - skomentował lakonicznie zwycięstwo nad Alaves „Lewy”, w którym po raz pierwszy nie zdobył bramki.

W poprzednich czterech meczach Lewandowski strzelił

Alaves siedem goli, w tym ustrzelił hat-tricka w ciągu 32 minut 10 czerwca 2024 roku i zdobył decydującego gola w wygranym 1:0 meczu w lutym tego roku.

Cieszę się, że zdobyliśmy trzy punkty; to najważniejsze. Nadal są rzeczy, z których nie jestem zadowolony, na przykład piłki, które tracił. Ale wszystko, co dzisiaj zrobiliśmy, było w porządku; trzy punkty najważniejsze - ocenił trener „Blaugrany” Hansi Flick.

Barcelona powiększyła dorobek do 34 punktów i objęła prowadzenie w tabeli, wyprzedzając dotychczasowego lidera Real Madryt - 32 punkty, którego w niedzielny wieczór czekał wyjazdowy mecz z Gironą.

LALIGA

14. kolejka: Real Mallorca - Osasuna Pampeluna 2:2 (Murici 62 karny, 66 - Garcia 82, Bomyo 90+2), **Barcelona - Deportivo Alaves 3:1** (Yamal 8, Olmo 26, 90+3 - Ibanez 1), **Levante - Athletic Bilbao 0:2** (Navarro 3, N. Williams 44), **Athletic Madryt - Real Oviedo 2:0** (Sorloth 16, 26).

Prowadzi Barcelona z 34 punktami przed Realem Madryt - 32 pkt, ale mecz mniej. Tabelę zamykają Real Oviedo i Levante - po 9 pkt.

Bayern i Heidenheim w sobotę grały do końca

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

BUNDESLIGA. Bayern Monachium w środę doznał pierwszej porażki w Lidze Mistrzów, a trzy dni później był blisko straty punktów w Bundeslidze.

Bawarczycy ligowe spotkanie rozgrywali u siebie, a rywalem był klub pałający się w ognie tabeli, wszyscy spodziewali się więc łatwej wygranej. Tymczasem to zawodnicy St. Pauli ob-

jęli prowadzenie i choć potem stracili gola, niemal do końca utrzymywali pozytywny wynik, jakim bez wątpienia byłby remis. Rozstrzygnięcie padło dopiero w doliczonym czasie, gdy obrońcy mistrzowskiego tytułu zdobyli dwie bramki. W drużynie gości pełne 90 minut rozegrał Arkadiusz Pyrk.

Świadcami podobnego scenariusza byli także kibice w Berlinie, z tym że powodów do radości z nieoczekiwanego zwrotu akcji nie mieli. Union prowadził do 90. minuty 1:0,

wówczas jednak Omar Traore dobrym podaniem odnalazł w polu karnym Stefana Schimmera, a ten skutecznie uderzył bez przyjęcia. Już po upływie czterech doliczonych minut goście skarcili rywala po raz drugi - tym razem po dośrodkowaniu z rzutu rżnego Jan Schoppner głową posłał piłkę do bramki. Dzięki zwycięstwu Heidenheim opuściło ostatnią lokatę w tabeli.

Zmiana także w czołówce klasyfikacji. Borussia Dortmund dzięki wyjazdowemu zwycię-

stwu z Bayerem wyprzedziła zespół z Leverkusen. Do prowadzącego Bayernu traci jednak aż dziewięć punktów.

BUNDESLIGA

12. kolejka: Borussia M. - RB Lipsk 0:0, Werder - Koeln 1:1 (Friedl 22 - El Mala 90+1), **Union - Heidenheim 1:2** (Khedira 43 - Schimmer 90, Schoppner 90+5), **Hoffenheim - Augsburg 3:0** (Toure 16, Burger 26, Zesiger 45 sam.), **Bayern - St. Pauli 3:1** (Guerreiro 44, Diaz 90+3, Jackson 90+6 - Hountondji 6), **Bayer - Borussia D. 1:2** (Kofane 83 - Anselmino 41, Adeyemi 65)

Pierwsza porażka PSG w sezonie

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

LIGUE 1. Broniący tytułu piłkarze Paris Saint-Germain ulegli na wyjeździe AS Monaco 0:1.

W Monako jedyne gola zdobył Japończyk Takumi Minamino. Gospodarze kończyli mecz w dziesiątkę po czerwonej kartce Niemca Thilo Kehrera, ale mimo osłabienia nie dali sobie odebrać 3 punktów.

PSG poniosło drugą ligową porażkę od początku sezonu,

Tyle samo miało przez 34 kolejki rozgrywek 2024/25, które zakończyło na pierwszym miejscu.

- To był nasz najgorszy mecz w tym sezonie. Trudno jest zachować konsekwencję w grze, kiedy popełnia się tyle indywidualnych błędów. Rywale zasłużyli na wygraną bardziej niż my. To był dla nas zły wieczór. Bardzo zły wieczór - skomentował hiszpański trener gości Luis Enrique.

Szansy na objęcie pozycji lidera tabeli nie wykorzystała ekipa Olympique Marsylia,

która tylko zremisowała u siebie z Toulouse 2:2. Zwycięstwo OM wyrwał w doliczonym czasie gry argentyński napastnik Santiago Hidalgo.

LIGUE 1

14. kolejka: Metz - Stade Rennes 0:1 (Rongier 22), **Monaco - Paris Saint-Germain 1:0** (Minamino 68; czerwona kartka: Monaco - Kehrer 80), **Paris FC - Auxerre 1:1** (Kebbal 32 - Diomande 40), **Olympique Marsylia - Toulouse 2:2** (Paixao 66, Hojbjerg 74 - Emerson 14, Hidalgo 90+2). Prowadzi PSG z 30 punktami przed Marsylią - 29 pkt. Tabelę zamyka Auxerre - 9 pkt.

Manchester City wraca na zwycięską ścieżkę

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

PREMIER LEAGUE. Manchester City znowu wygrywa w Premier League. Podopieczni Pepa Guardioli pokonali u siebie Leeds 3-2 i awansowali na pozycję wicelidera rozgrywek.

„The Citizens” przystępowali do konfrontacji z byłym klubem Mateusza Klichy po dwóch porażkach, w lidze z Newcastle oraz w Champions League z Bayerem Leverkusen.

Mecz dla gospodarzy rozpoczął się znakomicie. Już w 1. minucie objęli prowadzenie po bramce Anglika Phila Fodena. W 25. minucie na tablicy wyników było już 2:0. Drugiego gola strzelił Chorwat Josko Gvardiol. Po zmianie stron z ekipą hiszpańskiego szkoleniowca stało się jednak coś złego. Cztery minuty po wznowieniu gry kontaktową bramkę dla przyjezdnych zdobył Anglik Dominic Calvert-Lewin. W 68. minucie goście mieli rzut karny. Do piłki ustawionej na jedenastym metrze podbiegł Niemiec Lukas Nmecha, ale nie wykorzystał „jednostki”. Na szczęście dla Leeds, dobitka 26-letniego napastnika była skuteczna i goście doprowadzili do wyrównania. Gdy wydawało się, że mecz zakończy się podziałem punktów, w pierwszej minucie doliczonego czasu zwycięską bramkę dla Manchesteru City zdobył Phil Foden. Dzięki wygranej z Leeds, City z dorobkiem 25 punktów awansowało na drugie miejsce w tabeli.

Świetną postawę w rozgrywkach kontynuuje niedoceniany Sunderland. Drużyna prowadzona przez 49-letniego francuskiego trenera Legisa Le Bresa pokonała na własnym stadionie Bournemouth 3:2. Go-

ście prowadzili już w 15. minucie 2:0 po trafieniach Marokańczyka Amina Adliego oraz reprezentanta Stanów Zjednoczonych Tylera Adamsa. Kolejne trzy gole strzelali już jednak tylko piłkarze Sunderlandu. Na 1:2 jeszcze w pierwszej połowie strzelił Francuz Enzo Le Fee. Na 2:2 wyrównał w 46. minucie reprezentant Burkina Faso Bertrand Traore, a zwycięską bramkę zdobył w 69. minucie Holender Brian Brobbey. Wygrana pozwoliła awansować Sunderlandowi na czwarte miejsce w tabeli Premier League (22 pkt.).

W niecodziennych okolicznościach Brentford pokonało u siebie Burnley 3:1. Wszystkie bramki padły w drugiej połowie spotkania i to w ostatnich minutach. W 81. minucie prowadzenie objęli gospodarze, goście wyrównali cztery minuty później. W 86. minucie było już 2:1 dla Brentfordu. Ostatniego gola gospodarze strzelili w drugiej minucie doliczonego czasu.

Niespodziewanej porażki na własnym stadionie doznał Tottenham, przegrywając z Fulham 1:2. Goście już w 6. minucie wygrywali 2:0 po bramkach Holendra Tete oraz Walijszka Wilsona. W 59. minucie Ghanijczyk Kudus zdobył kontaktową bramkę, ale to było wszystko, na co tego dnia było stać „Koguty”. Wysokie zwycięstwo zanotowało Newcastle, pokonując na wyjeździe Everton aż 4:1. © ©

PREMIER LEAGUE

Wyniki 13 kolejki: Brentford - Burnley 3:1 (Thiago 81, 86, Ouattara 90+2 - Flemming 85), **Manchester City - Leeds 3:2** (Foden 1, 90+1, Gvardiol 25 - Calvert-Lewin 49, Nmecha 68), **Sunderland - Bournemouth 3:2** (Le Fee 30, Traore 46, Brobbey 69 - Adli 7, Adams 15), **Everton - Newcastle 1:4** (Dewsbury-Hall 69 - Thiaw 1, 58, Miley 25, Woltemade 45), **Tottenham - Fulham 1:2** (Kudus 59 - Tete 4, Wilson 6)

Polak może poprowadzić włoski klub

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SERIE A. W „polskim” meczu Parma uległa Udinese 0:2, a na murawie „Stadio Ennio Tardini” zobaczyliśmy aż trzech Polaków plus dobrego znajomego z rodzimych boisk, który został ukarany...

W drużynie Udinese w składzie wyjściowym zagrał Jakub Piotrowski, który został zmieniony dopiero w 90. minucie przez Hiszpana Oiera Zarrage. Z kolei Adam Buksa

wszedł na boisko w 68. minucie za strzelca bramki, Anglika Keinana Davisa.

W ekipie gospodarzy wystąpił natomiast - od 79. minuty - Adrian Benedyczak. Nasz napastnik zmienił Hiszpana Adriana Bernabe Garcíę.

Zespół „Le Zebrette”, czyli „Małe Zebry”, poprowadził Kosta Runjaić. Były trener Pogoni Szczecin i Legii Warszawa, a dzisiaj opiekun Udinese, został ukarany czerwoną kartką za kwestionowanie decyzji arbitra. W praktyce może to oznaczać, że w kolejnym spotkaniu,

z Genoa (8 grudnia), ekipę z Udine poprowadzi... Przemysław Małecki.

42-latek jest zaufanym współpracownikiem Runjaicia od czasów Legii Warszawa (2022-2024). Kiedy w lipcu 2024 roku Niemiec został trenerem włoskiej drużyny, to właśnie Małecki został jego asystentem. © ©

SERIE A

13. kolejka: Genoa - Verona 2:1 (Colombo 40, Thorsby 62 - Belghali 21), **Parma FC - Udinese 0:2** (Zaniolo 11, Davis 65), **Juventus Turyn - Cagliari 2:1** (Yildiz 27, 45+1 - Esposito 26), **AC Milan - Lazio 1:0** (Leao 51).

KRÓTKO

WARSZAWA

Nie spotka się z Orbanem

Prezydent Karol Nawrocki zdecydował się ograniczyć program swojej wizyty na Węgrzech wyłącznie do szczytu prezydentów Grupy Wyszehradzkiej w Ostrzyhomiu - poinformował w niedzielę na X szef Biura Polityki Międzynarodowej Marcin Przydacz. Marcin Przydacz zaznaczył, że stało się tak w związku ze zrealizowaną przez premiera Węgier Viktora Orbana wizytą w Moskwie i jej kontekstem. Węgierski premier spotkał się w piątek w Moskwie z prezydentem Rosji Władimirem Pu-

tinem. „Prezydent Karol Nawrocki konsekwentnie opowiada się za szukaniem realnych sposobów zakończenia wojny na Ukrainie wywołanej przez Federację Rosyjską” - zaznaczył we wpisie szef prezydenckiego BPM. Prezydent miał być na Węgrzech dwa dni - w środę w Ostrzyhomiu na szczycie prezydentów Grupy Wyszehradzkiej, a w czwartek w Budapeszcie z oficjalną wizytą, podczas której miał spotkać się z premierem Viktorem Orbanem. Agata Wróbel

WARSZAWA

Wygrał „The Voice of Poland”



Stało się! Wielki finał 16. edycji programu „The Voice of Poland” za nami! Już wszystko jest jasne i poznaliśmy najlepszy głos w Polsce! Tym razem najlepszy okazał się Jasiek Piwowarczyk z drużyny Margaret. Przed ścisłym finałem odpadł Mateusz Jagiełło z drużyny Tomsona i Barona, jeden z faworytów tej edycji.

WARSZAWA

Większy zasiłek pogrzebowy

Zasiłek pogrzebowy będzie podwyższony z 4 do 7 tys. zł. Jego kwota ma podlegać waloryzacji w marcu, jeżeli wskaźnik inflacji w roku poprzednim przekroczy 5 proc. Podwyżka tego świadczenia ma wejść w życie od 1 stycznia 2026 r. Obecna kwota jednorazowego świadczenia przysługującego w razie śmierci i związanej z tym konieczności pochówku pozo-

staje niezmienna od 2011 r. Dla tego Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przygotowało nowelizację ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw. Nowela zakłada wzrost zasiłku pogrzebowego do 7 tys. zł. Branża z zadowoleniem przyjęła decyzję. Dariusz Gabryelski

WARSZAWA

Od czasu ciężkiej recesji z początku lat 90. Polska rozwija się nieustannie, zwrot „cud gospodarczy” wydaje się uzasadniony - stwierdził brytyjski dziennik „The Times” w sobotnim tekście. „Ten cud to ciężka praca milionów Polek i Polaków” - skomentował premier Donald Tusk w serwisie społecznościowym. Dziennik podkreśla, że Polska pozostała wierna założeniom reform i doprowadziła do końca prywatyzację.

Prezydent Karol Nawrocki
na wojence z rządem

Dorota Kowalska
Warszawa

Okazuje się, że prezydent nie tylko zablokował awanse ponad stu funkcjonariuszy i żołnierzy ABW oraz SKW, ale nie podpisał wniosków o odznaczenia, także dla tych, którzy walczą z dywersją.

Jedni mówią: małostkowość, inni: dziecinada. Prezydent Nawrocki chce dyktować warunki ekipie Donalda Tuska, a najlepiej samemu rządzić. W połowie listopada Pałac Prezydencki zablokował awanse ponad 100 funkcjonariuszy i żołnierzy ABW oraz SKW. Pretekstem miała być odmowa stawienia się u głowy państwa przez szefów służb specjalnych. Krótko po tej decyzji RMF FM nieoficjalnie poinformowało, że Pałac Prezydencki jest w konflikcie z ABW i SKW, a decyzja Nawrockiego jest zemstą. W Kancelarii Prezydenta podejrzewają ponoć, że to właśnie z Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego wyszła informacja o sprawie kawalerki pana Jerzego w kampanii wyborczej. Agencja miała też robić wszystko, aby Nawrocki nie został głową państwa. Służba Kontrwywiadu Wojskowego miała z kolei podpaść odebraniem prezydentowi dostępu do tajemnic szefowi Biura Bezpieczeństwa Narodowego Sławomirowi Cenckiewiczowi. Z kolei Onet pisał, że powodem wojny o awanse w służbach mają być rosnące wpływy ludzi



Prezydent Karol Nawrocki chce, by rząd konsultował z nim projekty ustaw „już na wczesnym etapie prac”

Antonię Macierewicza na funkcjonowanie Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Jednak jak wynika z informacji serwisu tvn24.pl, decyzja prezydenta nie ograniczyła się wyłącznie do zablokowania wręczenia nominacji oficerskich.

Prezydent nie tylko odmówił podpisania awansów na pierwszy stopień oficerski, ale również solidnie umotywowanych wniosków o odznaczenia i ordery - przekazało serwisowi jedno ze źródeł.

TVN24 cytuje także słowa rzecznika prasowego ministra koordynatora służb specjalnych.

ABW skierowała do Prezydenta Karola Nawrockiego 130 wniosków dotyczących odznaczeń. Żaden z nich nie uzyskał akceptacji. Doprawdy nikt nie jest w stanie tego zrozumieć - stwierdził Jacek Dobrzyński.

Dziennikarze TVN24 powołując się na swoje nieoficjalne informacje, wskazują, że odmowa dotyczyła także funkcjonariuszy, którzy mieli zostać odznaczeni w związku ze zwalczaniem wrogich aktów dywersji. We wszystkich czterech służbach mają panować „kryzysowe nastroje”.

„Prezydent uparcie odmawia podpisania wniosków dla mło-

dych funkcjonariuszy służb specjalnych na pierwszy (!) stopień oficerski oraz odznaczeń dla bohaterów walki z obcą dywersją. To nie jest tylko próba przejęcia kompetencji rządu. To sabotaż wymierzony w bezpieczeństwo państwa!” - napisał na X premier.

W odpowiedzi Nawrocki stwierdził, że premier „podjął decyzję, że szefowie służb specjalnych mają zakaz spotykania się z prezydentem RP”.

W tym tygodniu Nawrocki zawetował też dwie ustawy: nowelizacji Kodeksu wyborczego oraz nowelizacji ustawy dotyczącej opodatkowania fundacji rodzinnych. A przy okazji zwrócił się do rządu oraz premiera Donalda Tuska o konsultowanie projektów ustaw „już na wczesnym etapie prac”.

Takie działanie usprawniłoby proces legislacyjny, ograniczyłoby konieczność wetowania ustaw wadliwych, a przede wszystkim służyłoby obywatelom - podkreślił.

Na decyzję prezydenta zareagował w mediach społecznościowych minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski.

„Pan Prezydent chciałby, aby rząd prosił go o zgodę na procedowanie ustaw tak, jak prezydent Duda chciał, abym prosił o zgodę, o kogo mogę wnioskować o powołanie na ambasadora. Nie ma na to cienia podstawy prawnej. Trzeba było przeczytać konstytucję przed decyzją o kandydowaniu” - napisał.

Wiadomo, kim były ofiary katastrofy helikoptera
pod Rzeszowem. Zginęły w nim dwie osoby

Urszula Sobol
Cierpisz

W sobotnie popołudnie w miejscowości Cierpisz w powiecie łańcuckim doszło do tragicznej katastrofy lotniczej. Rozbił się helikopter, na pokładzie którego znajdowały się dwie osoby.

Jak poinformowała w sobotę podkom. Magdalena Żuk z Komendy Miejskiej Policji w Rzeszowie, dyżurny KMP został po-

wiadomiony o zdarzeniu w sobotę, 29 listopada, krótko przed godziną 16.

Na miejsce natychmiast skierowano patrol policyjny oraz jednostki straży pożarnej.

Do wypadku doszło w Cierpiszu w trudno dostępnym terenie, w pobliżu granicy między powiatami łańcuckim i rzeszowskim.

Policja potwierdziła, że zginęły dwie osoby.

W rejonie zdarzenia znajdowało się kilkadziesiąt pojazdów

służb ratunkowych. Panowała gęsta mgła i bardzo trudne warunki widoczności. Widocznych było wiele radiowozów policyjnych, a teren został zabezpieczony.

Śmigłowiec spadł w miejscu, do którego dojazd jest znacznie utrudniony ze względu na ukształtowanie terenu oraz warunki pogodowe - przekazał również st. bryg. Marcin Betleja.

Służby potwierdziły, że rozbitą maszyną był śmigłowiec Robinson R44.

To czteromiejscowy lekki śmigłowiec produkowany przez Robinson Helicopter Company.

Ofiarami katastrofy byli dwaj spokrewnieni ze sobą mężczyźni w wieku 41 i 44 lat, obaj to mieszkańcy powiatu przeworskiego.

Nad sprawą katastrofy pracują policjanci pod nadzorem prokuratora. Okoliczności tragedii będzie wyjaśniała także Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych.

Polityczne trzęsienie ziemi w Kijowie. Zelenski reaguje

Marcin Koziestański
Ukraina

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zelenski oświadczył w piątek, że szef jego kancelarii Andrij Jermak, którego nazwisko figuruje w śledztwie dotyczącym afery korupcyjnej, podał się do dymisji.

Nie chcę, aby ktoś miał jakiegokolwiek pytania do Ukrainy – podkreślił szef państwa. – Dlatego dziś podjęte zostały kolejne decyzje wewnętrzne. Po pierwsze, odbędą się zmiany w Biurze Prezydenta Ukrainy. Szef Biura, Andrij Jermak, napisał podanie o dymisję – powiedział szef państwa w nagraniu wideo.

W piątek przedstawiciele Narodowego Biura Antykorupcyjnego Ukrainy (NABU i Specjalnej Prokuratury Antykorupcyjnej SAP) przeszukały mieszkanie Jermaka w dzielnicy rządowej w Kijowie w związku ze śledztwem w sprawie korupcji. Tego samego dnia polityk złożył rezy-



FOT. PAP/EPRA

Według „The New York Post” Andrij Jermak idzie na front. „Jestem uczciwym i porządnym człowiekiem. Może jeszcze się zobaczymy” – miał napisać dziennikarzom

gnację ze stanowiska szefa biura prezydenta Ukrainy.

Doszło do tego na krótko przed planowanym spotkaniem delegacji Ukrainy i USA, prowadzących rozmowy mające na celu zakończenie wojny z Rosją. Jermak przewodził dotąd ukraińskiej delegacji negocjującej z USA plan pokojowy.

Zelenski powiedział, że dzięki rezygnacji Jermaka władze w Kijowie zachowały za-

ufanie ukraińskiej opinii publicznej w trudnej fazie rozmów pokojowych z USA.

Jermak jest objęty dochodzeniem antykorupcyjnym w związku ze śledztwem w sprawie korupcji pod krytonimem „Midas”. Afera wybuchła na początku listopada. Według ustaleń NABU i SAP uczestnicy rozległego systemu korupcyjnego w sektorze energetycznym Ukrainy pobierali

od kontrahentów Enerhoatomu, państwowego operatora elektrowni jądrowych, łapówki w wysokości od 10 do 15 proc. wartości kontraktów. Nielegalne środki miały być legalizowane przez tzw. back office w centrum Kijowa, przez który – jak ustalono – przeszło około 100 mln dolarów.

Amerykański tabloid „The New York Post” twierdzi teraz, że Andrij Jermak przekazał mu, iż udaje się na front.

„NYP” twierdzi, że w nocy z piątku na sobotę otrzymał od Jermaka wiadomość SMS, w której polityk miał napisać: „Idę na front i jestem przygotowany na wszelkie konsekwencje”, a także: „Jestem uczciwym i porządnym człowiekiem”.

Dodał, że „nie chce stwarzać problemów Zelenskiemu” i „idzie na front”. „Jestem zniechęcony obelgami, którymi mnie obrzucono, a jeszcze bardziej brakiem wsparcia ze strony tych, którzy znają prawdę” – cytowała go gazeta. „Może jeszcze się zobaczymy. Chwała Ukrainie” – napisał. PAP

Cudem uciekli z piekła: Pożar zabił w Hongkongu prawie 130 osób

Kazimierz Sikorski
Hongkong

Ocaleni z najtragiczniejszego od 80 lat pożaru w Hongkongu twierdzą, że uciekli dzięki szczęściu i instynktowi. Ogień strawił siedem wieżowców.

Liczba ofiar śmiertelnych tragicznego pożaru w Hongkongu wzrosła do 128 i prawdopodobnie wzrośnie, bo wiele osób nadal nie odnaleziono. 900 mieszkańców musiało uciekać, gdy kompleks Wang Fuk Court zamienił się w ogromny piec.

78-letni Lau Yu Hung mówił, że on i jego żona przeżyli, bo przypadkiem wyjrzał przez okno łazienki, jedno z niewielu, którego nie zablokowano pianką renowacyjną. Na zewnątrz płomienie sięgnęły już sąsiedniego budynku.



FOT. PAP/EPRA

Siedem wieżowców płonęło niczym pochodnie

– Nikt nas nie ostrzegł. Nie było żadnego alarmu. Uciekliśmy o własnych siłach – relacjonował. Para uciekła kilka pięter w dół, gdy ogień rozprzestrzenił się po fasadach i mieszkaniach.

Pożar wybuchł, zajmując bambusowe rusztowania i siatki

budowlane, potem trawiąc siedem z ośmiu wieżowców kompleksu. Strażacy walczyli z ogniem przez całą noc.

Władze podają, że kontakt z 279 osobami utracono, ponad sto osób zginęło, 51 odnaleziono na miejscu zdarzenia, a cztery zmarły w szpitalu. 68 osób zostało rannych, 16 jest w stanie krytycznym, a 25 w stanie ciężkim.

37-letni bohaterski strażak Ho Wai-ho został uznany za pierwszą ofiarę tragedii.

Winter i Sandy Chung, którzy uciekli wcześniej, mówili, że iskry latały wokół nich, gdy rozpoczęli ucieczkę.

Strona, oparta na arkuszu kalkulacyjnym Google, przedstawiała każde mieszkanie jako kolorowy kwadrat: zielony oznaczał bezpieczne, czerwony – SOS, zaginione lub martwe. Do czwartku rano ponad 100

kwadratów zmieniło kolor na czerwony.

Lawrence Lee spędził noc w schronisku, czekając na wieści o żonie.

– Gdy wybuchł pożar, mówiłem jej przez telefon, żeby uciekała. Ale gdy wyszła z mieszkania, korytarz i schody były zadytmione – opowiadał.

Odwróciła się i od tamtej pory nie miał od niej wieści.

Inny ocalały, znany jako Wan, mówił CNN, że przez pół godziny nie zdawał sobie sprawy, że pożar „idzie” w kierunku jego mieszkania na ósmym piętrze. Dopiero odgłosy krzyczących sprawiły, że spojrzał w okno.

– Gdy je otworzyłem, zobaczyłem dym – mówił.

Złapał dwa psy i portfel i uciekł, wspominając, że na klatce schodowej czuł się zapach gazu.

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSY BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

WORK CENTRE (KRAZ 7098) - Praca w Holandii (od zaraz)! Co tydzień wyjazd! Tel. 77/441-06-54, 533-155-868, 533-966-678, 519-138-005, 533-111-037, 690-405-016 www.workcentre.com.pl

AUTOREKLAMA

Polecamy →

SPORTOWY24

Sport to Wy

sportowy24.pl

REKLAMA

0011442214

INFORMACJA

Wójt Gminy Lipnik

informuje, że z dniem 28 listopada 2025 roku na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Lipniku na okres 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej, działka nr 40/138 położona w miejscowości Włostów, stanowiące własność Gminy Lipnik.

Z up. Wójta
Mgr Wojciech Zdyb
Zastępca Wójta Gminy

REKLAMA

0011441800

Świątokrzyskie Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego w Kielcach, ul. św. Leonarda 10,

oferuje do wynajęcia na okres do 1 roku od dnia 1.01.2026 r. - 14 numerowanych stanowisk postojowych w Kielcach, ul. Polna 11.

Szczegóły na stronie www.scrmits.pl w zakładce „Przetargi”.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zleisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011441440

DYREKTOR ARESZTU ŚLEDZCEGO W KIELCACH

działając na podstawie art. 37 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1145)

informuje

o wywieszeniu w dniach od 27 listopada 2025 r. do 18 grudnia 2025 r. w siedzibie Aresztu Śledczego w Kielcach przy ul. Zagnańskiej 155, 25-563 Kielce, oraz na stronie internetowej jednostki: www.sw.gov.pl/jednostka/areszt-sledczy-w-kielcach ogłoszenia o konkursie na dzierżawę hali produkcyjnej wraz z częścią gruntu, celem podania do publicznej wiadomości.

Szczegółowych informacji udzielają funkcjonariusze Działu Kwatermistrzowskiego Aresztu Śledczego w Kielcach, tel. 41 369 07 30, 41 369 07 31.

Staram się być mamą, która wspiera, a nie narzuca się z dobrymi radami

Jolanta Fraszyńska w magazynie „Rewia” Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Justyna Steczkowska nie podkochiwała się

Podczas niedawnej rozmowy Magdy Mołek z piosenkarką dziennikarka spytała czy Steczkowską łączyło coś więcej z Grzegorzem Ciechowskim, który produkował jej debiutancki album 30 lat temu. – Był uroczy, miły, spokojny, zabawny (...), ale naprawdę nie podkochiwałam się w nim – stwierdziła gwiazda.

Agata Rubik ma ważny powód

Jeden z internautów zauważył, że w mediach społecznościowych Agaty Rubik nie widać już jej córki – dwunastoletniej Ali. Okazuje się, że influencerką ma ważny powód, by nie pokazywać pociechy. „Ala aktualnie nie chce, żebym wrzucała relacje, gdzie ją widać” – wyjaśniła Rubik.

Michał Wiśniewski podzielił dom

Piosenkarz buduje wymarzoną willę, pokazał projekt wnętrza nowego gniazda. W domu ma się też znaleźć miejsce do pracy dla jego zespołu Ich Troje. Czerwono-włosy wokalista skupia się na projektowaniu przestrzeni dla grupy, a jego żona, Pola, wzięła na siebie część domową. – Tę moją część, gdzie będzie pracować ekipa, bo zespół Ich Troje to 35 osób, będę projektował wspólnie z jedną z najlepszych firm, które są na rynku – powiedział piosenkarz serwisowi Jastrząb Post. (GZL) Fot. Andrzej Banaś



W TELEWIZJI



Wszystkie imiona Boga

Ale Kino+ HD, 20:10
W Madrycie dochodzi do ataku terrorystycznego, a Santi, miejscowy taksówkarz ledwo uchodzi z życiem. Ale zostaje zostaje zakładnikiem terrorysty i – jeśli chce ocalić bliskich – musi przejść przez miasto w kamizelce z ładunkami wybuchowymi, które eksplodują, gdy tylko się zatrzyma...

2000 metrów do Andrijiwki

Canal+ Premium, 21:00
Lato 2023 roku. Wojska ukraińskie zaczynają kontrynzytywę na wschodzie kraju. Trwają walki z Rosjanami o strategicznie położoną miejscowość – Andrijiwkę. Starcia widać z kamer zainstalowanych na hełmach żołnierzy.

Kuba Rozpruwacz: krwawe szpalty

Polsat Viasat History, 22:00
Sprawa mordercy z perspektywy reporterów tabloidów, którzy prowadzili własne śledztwo i najprawdopodobniej sami wymyślili Kubę Rozpruwacza. Śledzimy losy redaktora gazety i jego zespołu, którzy rywalizowali z konkurencją o relacjonowanie serii morderstw w wiktoriańskim Londynie.

Legendy ringu

TVN 7, 22:50
Zacięta rywalizacja dwóch bokserów z Pittsburgha wzbudziła zainteresowanie w całym kraju. 30 lat później promotor boksu składa im ofertę, aby powrócili na ring i ostatecznie udowodnili, który z nich jest lepszy.

KRZYŻÓWKA NR 184

Poziomo:

- 1) sprzymierzeniec, zwolennik,
- 5) Gustaw, autor opowiadania „Łysek z pokładu ldy”,
- 9) auto z fabryki Toyoty,
- 10) potocznie o urodziwym młodzieńcu,
- 12) kiedy nic się nie dzieje,
- 14) zielony kamień szlachetny,
- 15) filmowy władca małej,
- 16) atomowa lub wodorowa,
- 17) zakazany smakuje najlepiej,
- 18) system rozgrywek sportowych,
- 19) pręty pod popielnikiem,
- 22) pies czterech pancernych,
- 23) narodowość, społeczeństwo,
- 28) bardzo krótka sukienka,
- 29) jeden z bohaterów „Ziem Obiecanej”,
- 30) letni deser dla ochłody,
- 31) owad błędnie nazywany szczypanką,
- 34) czyta listę dialogową,
- 38) kwitnie wczesną wiosną, zawilec,
- 39) wyznawca np. religii katolickiej,
- 40) nieobsiane pola, nieużytki,
- 41) narzędzie do korowania drzewa,
- 42) podróż z przyczepą kampingową.

Pionowo:

- 1) zasuwa do przemykania kanału komina,
- 2) cofanie się w rozwoju,
- 3) kiwi z Nowej Zelandii,
- 4) odmiana dyni zwyczajnej,
- 5) słynny obraz Leonarda da Vinci,



- 6) dawny pasterz wołów,
- 7) brak hartu, bezsilność,
- 8) lekki powóz konny,
- 11) system norm i wartości,
- 13) zwód na bokserskim ringu,
- 20) ciemnienie chłopów pańszczyźnianych,
- 21) kolekcja znaczków lub obrazów,
- 24) Violetta, aktorka z serialu „Ranczo”,

- 25) centralna część atomu,
- 26) baśniowy stwór spod Wawelu,
- 27) imię Karewicza, aktora z filmu „Krzyżacy”,
- 31) zbiór przepisów organizacji,
- 32) tytuł opery Webera,
- 33) wiersz o tematyce miłosnej,
- 35) końcowa część powieści,
- 36) koń maści białej w plamy,
- 37) pole po skoszeniu pszenicy.

ROZWIĄZANIE NR 183

K	W	A	D	R	A	N	S	■	O	R	L	A	P	E	R	C
■	R	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
B	O	R	O	D	I	N	O	■	R	E	M	A	N	E	N	T
■	N	■	G	■	Z	■	B	R	D	A	■	U	■	I	■	E
■	P	A	W	I	L	O	N	■	Y	■	■	■	■	■	■	■
A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
R	E	W	I	Z	O	R	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
Y	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
S	O	R	O	K	A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
■	P	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
K	O	M	O	S	A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
■	N	■	L	■	P	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
D	E	W	I	Z	A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
■	N	■	C	■	N	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
E	T	N	A	■	T	A	B	L	E	T	K	A	■	T	U	J

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś poczujesz przypływ energii. Horoskop dzienny stanowczo podpowiada, by wykorzystać go, ruszyć z planami i przełamać bariery.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój dnia pomoże Ci uporządkować sprawy. Horoskop na dziś radzi zadbać o równowagę i nie odkładać ważnych decyzji na później.

Baran (21.03 - 19.04)

Otworzą się nowe możliwości. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że rozmowy przyniosą inspiracje, a intuicja wskaże dobry kierunek.

Byk (20.04 - 20.05)

Skup się na emocjach. Horoskop dzienny mówi, że bliscy docenią Twoje wsparcie, a ciepłe słowa wzmocnią Waszą więź już dziś.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Energia sprzyja odważnym działaniom; nie bój się błyszczeć. Horoskop dzienny zapowiada, że Twoje pomysły zostaną zauważone.

Rak (22.06 - 22.07)

Dzień sprzyja porządkom i analizie. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że drobne kroki przyniosą duże efekty, jeśli zachowasz spokój.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia dnia pozwoli Ci odnaleźć równowagę. Horoskop dzienny zapowiada, że spotkania okażą się owocne oraz pełne pozytywnych.

Panna (23.08 - 22.09)

Twoja determinacja wzrośnie. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by wykorzystać skupienie i domknąć trudne sprawy bez presji.

Waga (23.09 - 22.10)

Spontaniczność będzie twoim sprzymierzeńcem. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że nowe pomysły dadzą Ci mocy.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Postaw na konsekwencję. Horoskop dzienny bardzo wyraźnie wróży, że cierpliwość przyniesie rezultat, a wysiłki zaczną się opłacać.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kreatywność rozkwita; idź za impulsem i dziel się wizjami. Horoskop na dziś zapowiada, że mogą inspirować do działania innych ludzi.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Wsluchaj się w intuicję. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że dzięki niej odnajdziesz kilka długo poszukiwanych odpowiedzi.